

Rok XXIX Nr 3-4/333-334 MARZEC-KWIECIEŃ 2026

Głos

św. Antoniego

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antoni.lublin.pl

MOTTO MIESIĄCA

«Ojcze, jeśli chcesz,
zabierz ode Mnie ten
kielich! Jednak nie moja
wola, lecz Twoja niech się
stanie!» Łk 22,42



© Wikimedia

Heinrich Hofmann (1824–1911): *Chrystus w Getsemani*



Modlitwa Liturgia Godzin

Brewiarz [łac. *breviarium*], inaczej Liturgia Godzin, to codzienna modlitwa Ludu Bożego. Jest to księga liturgiczna, zawierająca teksty modlitw Godzin kanonicznych. Składa się z psalmów, hymnów, czytań z Pisma Świętego oraz modlitw przeznaczonych na różne pory dnia. Modlitwa brewiarzowa obok Eucharystii jest najważniejszą modlitwą Kościoła, najlepiej rozwija naszą wiarę i więź ze wspólnotą. Liturgia Godzin jest czymś więcej niż tylko recytacją psalmów. W swej istocie jest modlitwą Chrystusa, który modli się do Ojca. Odmawiając brewiarzowe psalmy, włączamy się w modlitwę Jezusa – On modli się w nas. Liturgia Godzin polega na pozwoleniu, aby Chrystus modlił się we mnie.

Tradycja modlitwy fragmentami Pisma Świętego, zwłaszcza psalmami, sięga jeszcze czasów apostoelskich. Apostołowie przychodzili o określonych godzinach do świątyni, aby wspólnie się modlić. Modlitwa psalmami i wersetami Biblii została następnie rozwinięta i rozpowszechniona przez Ojców pustyni, a więc pustelników i mnichów. Układ modlitw bywał wtedy najróżniejszy.

Brewiarz przechodził wiele reform. Stał się oficjalną modlitwą księży i zakonników. Był jednak stosowany też przez świeckich, na przykład w formie popularnych w średniowieczu psalterzy. Najpoważniejsze reformy brewiarza, to ujednoczenie go po Soborze Trydenckim w 1568 roku, a następnie reforma dokonana przez Sobór Watykański II. Zreformowany brewiarz zaczęto nazywać Liturgia Godzin.

Obecnie najczęściej brewiarz odmawiany jest indywidualnie. Nie jest on zarezerwowany tylko dla kapłanów i osób konsekrowanych. Coraz więcej osób świeckich włącza się w modlitwę Kościoła, korzystając z brewiarza czterotomowego lub skróconego, lub dla osób świeckich, również z aplikacji - *breviarz.pl* - w telefonie komórkowym. Duże zasługi w rozpowszechnieniu Liturgii Godzin ma Radio Maryja. Dzięki niemu można łączyć się cztery razy dziennie ze wspólnotą Kościoła w określonych godzinach przy odmawianiu Jutrznii, modlitwy popołudniowej, Nieszporów oraz Kompletu. Przez sprawowanie Liturgii Godzin w określonych porach dnia i nocy uczestniczymy w modlitwie całego Kościoła uświęcającej czas. Obojętnie, w jakim języku się modlimy, Kościół na całym świecie jednym głosem (i najczęściej identycznymi psalmami) uwielbia Boga. Pomaga przeżywać dzień w duchu modlitwy, nadając sens codziennym zajęciom i kryzysom.

Jutrznię poprzedzamy wezwaniem: „Panie, otwórz wargi moje. A usta moje będą głosić Twoją chwałę”, czyniąc znak krzyża na ustach. W ten sposób staramy się tak żyć, aby naszym pierwszym słowem, który wypowiemy danego dnia, było Słowo Boże. Jutrznia jest wspomnieniem Zmartwychwstania Chrystusa, mówi o budzeniu się do życia, o wschodzącym słońcu, o radości, o dniu, który nas czeka. Modlitwa w ciągu dnia składa się z modlitwy przedpołudniowej, południowej i popołudniowej, zwykle wybieramy jedną spośród nich, najczęściej popołudniową. Mówi ona o zmęczeniu, o trudzie pracy. Wieczorem w Nieszporach, dziękujemy za cały dzień, upamiętniając Odkupienie. Psalmy Nieszporów mówią o nadchodzącym zmierzchu. Przed snem odmawiamy Kompletę, prosząc o spokojną noc i szczęśliwą śmierć. Oprócz wymienionych godzin jest jeszcze Godzina Czytań, którą jako *lectio divina* możemy odmówić o dowolnej porze dnia. Modlitwa brewiarzowa odmawiana każdego dnia uczy żyć i uczy też umierać.

W naszym kościele jesteśmy zaznajomieni z tą formą modlitwy, gdyż w trzeci piątek miesiąca o godz. 18.00 odprawiana jest Msza Święta zbiorowa z Nieszporami za

zmarłych. W ciągu roku Nieszpory są sprawowane w miesiącach letnich - lipiec, sierpień i wrzesień - w każdą niedzielę o godz. 17.30. Również na spotkaniach niektórych grup parafialnych m. in. Rady Duszpasterskiej, Akcji Katolickiej, nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej, Wspólnoty Franciszkańskiej Tau, są odmawiane Nieszpory.

Wspólnotowa modlitwa Liturgia Godzin ma szczególnie uroczysty charakter w czasie Wielkiego Tygodnia, Triduum Paschalnego aż do Jutrznii o Zmartwychwstaniu Pańskim. Tegoroczny dokładny program modlitwy zamieszczony jest na stronie 19.

„Liturgię Godzin warto łączyć z modlitwą w ciszy, w której możemy po prostu być z Bogiem jak z przyjacielem. Psalmy poszerzają serce, dzięki nim możemy lepiej wyrazić nasze emocje w relacji z Bogiem. Niezależnie od tego, czy doświadczamy tęsknoty, lęku, cierpienia czy opuszczenia – w tym wszystkim możemy mówić do Boga Jego słowami”.

Osoby, które pragną modlić się Liturgia Godzin, mogą zacząć od jednej z nich, od Nieszporów lub od Jutrznii, potem stopniowo dodawać kolejne.

Pragnę na koniec podzielić się osobistym doświadczeniem modlitwy brewiarzem, która rozpoczęła się w 1993 roku w związku z wstąpieniem do III Zakonu św. Franciszka. Posługiwałam się wówczas franciszkańskim modlitewnikiem „Pokój i Dobro”, w którym był wówczas tylko pierwszy tydzień modlitwy okresu zwykłego. Z czasem ukazało nowe wydanie naszego franciszkańskiego modlitewnika z czterotygodniową Liturgia Godzin. Dużą pomocą od początku była modlitwa, która codziennie jest odprawiana w Radio Maryja z brewiarza kapłańskiego, co rozbudziło we mnie pragnienie, by taki posiadać. Bardzo się ucieszyłam, gdy otrzymałam w prezencie od Tomka cztery tomy brewiarza, które uroczyście poświęcił ks. Stanisław Róg - z uśmiechem i zaleceniem, bym przy modlitwie nie zaniedbała codziennych obowiązków. Nic dziwnego, że przez dłuższy czas największym moim problemem była systematyczność w codziennym odprawianiu brewiarza przy wielu obowiązkach rodzinnych, zawodowych, parafialnych i zakonnych.

Po 33 latach muszę przyznać, że nie mogę już żyć bez modlitwy Liturgia Godzin. Jest mi ona potrzebna tak, jak woda i pokarm dla ciała. Bez niej czułabym się wyjałowiona. Z wielką przyjemnością wielokrotnie wracam do tych samych psalmów, które ciągle mnie zadziwiają, wzruszają, uspakajają i uczą. Polecam z całego serca, by zaopatrzyć się choćby w *Brewiarz dla świeckich*, i nim karmić swoją duszę.

Źródła:

- *zbsj.pl* - Brewiarz dla początkujących. Jak modlić się Liturgia godzin?
- *mateusz.pl* - Pytania o wiarę - rok 2002 - Ks. Tomasz Trzaskawka
- *adonai.pl* - Ks. Jan

Ewa Kamińska

Kochani Czytelnicy!

Tematami przewodnimi obecnego wydania *Głosu św. Antoniego* są: „Naucz nas się modlić” i „Daję się Wam”. Ufamy, że poszczególne teksty przybliżą obraz miłującego nas Boga, który pragnie naszej miłości i zaangażowania we wspólnocie Kościoła.

Okres Wielkiego Postu szczególnie sprzyja pogłębieniu relacji z Panem Bogiem przez praktykowanie modlitwy, postu i jałmużny oraz przez udział w Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach.

W naszej parafii już po raz jedenasty odbyła się pielgrzymka do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej, które w wyjątkowy sposób przygotowuje do głębokiego przeżycia Wielkiego Postu. Za każdym razem reżyser Marcin Kobierski podejmuje inny temat. Teraz brzmiał on: „Co się wydarzy, gdy zabraknie Jezusa w świącie?”. W spektaklu została przedstawiona wizja świata w 2076 roku, w której chrześcijanie są prześladowani, torturowani lub zabijani. Bardzo wzruszający był odważny opór i konsekwentne wyznawanie wiary w Chrystusa, mimo wielkiego ryzyka z tym związanego. Za samo posiadanie różańca czy krzyża na ścianie lub na szyi groziło więzienie, tortury i śmierć. W historii chrześcijanie należą do najliczniejszej grupy prześladowanych za wiarę. Warto jest uświadomić sobie, jak to dobrze, że w Polsce możemy spokojnie się modlić, uczestniczyć w Eucharystii, korzystać z sakramentu pokuty i pojednania, i jak wielką wagę ma nasza modlitwa, jeśli modlimy się sercem.

Niniejsze wydanie *Głosu św. Antoniego* jest wielkopostno-święteczne. Znajdziemy w nim szczegółowe informacje o parafialnych wydarzeniach w marcu i kwietniu 2026 roku, zwłaszcza dotyczących najważniejszych wydarzeń zbawczych Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Na ostatniej stronie zamieszczony jest piękny plakat autorstwa Magdaleny Pańnikowskiej-Łukaszyk z programem rekolekcji wielkopostnych. Głosi je Ojciec Włodzimierz Wieczorek, dominikanin. Gościł on już w naszej parafii i głosił rekolekcje adwentowe w dniach 17-20 grudnia 2017 roku. Cieszymy się, że ponownie spotkamy się z Ojcem w V Niedzielę Wielkiego Postu tj. 22 marca i w kolejne dni. Już teraz rezerwujemy czas na rekolekcje, które są dobrym przygotowaniem do Świąt Wielkiej Nocy.

Na przedostatniej stronie znajdują się informacje związane z Wielkim Tygodniem, Triduum Paschalnym, Wielkanocą i Oktawą Wielkanocą.

Na zbliżający się czas rekolekcji i Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy Wszystkim owocnego i głębokiego ich przeżycia.

Redakcja
Ewa i Tomasz Kamińscy



MARZEC—KWIECIEŃ 2026

**Tematy: Naucz nas się modlić
Daję się Wam**

- 2 Modlitwa Liturgią Godzin — Ewa Kamińska
Eucharystia szkołą miłości — Dorota Baranowska
- 4 Eucharystia Najświętszym Sakramentem — Mateusz Ściuba
Życzenia dla Kapłanów i Sióstr Betanek
- 5 Prostota i moc Różańca — Beata Filipowicz
Życzenia
- 6 Modlitwa Pańska — Mirosław Urbaniak
Życzenia Imieninowe
- 7 Droga życia konsekrowanego — ks. Szymon Majewski
- 8-9 Być solą ziemi i światłem świata — ks. Proboszcz Marek Urban
- 9 Chorzy szansą spotkania z Bogiem — oprac. homilii ks. Marka Urbana — ETK
- 10 Zapewniam o wdzięcznej modlitwie — oprac TK
- 11 Duchowa wędrówka przez Wielki Post — ks. Szymon Majewski
- 12 Pielgrzymka do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej — Ewa i Tomasz Kamińscy
- 12-13 Jezus jest zawsze blisko każdego z nas — Mirosław Urbaniak
- 13 Dni, które naprawdę mogą coś w tobie zmienić... — ks. Jerzy Czepiński
- 14 Jak to jest z datowaniem Wielkanocy? — Tomasz Kamiński
Módlmy się za Kapłanów — s. Katarzyna Okroy
- 15 Nieustający Różaniec o przyjęcie i poszanowanie każdego życia ludzkiego – 19-24 marca 2026
VI Tydzień Modlitw o Ochronę Życia – 19-25 marca 2026
Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego
Mamy dwa puchary — Szymon Kalinowski, Mikołaj Osiński
- 16 Dziewięć lat formacji — Przyjaciele Oblubieńca
Tak Bóg umiłował świat... — Lilia Urbaniak
- 17 Wydarzenia parafialne w marcu i kwietniu
- 18 Intencje modlitewne — Informacje parafialne — Odeszli do Pana
- 19 Wielki Tydzień—Triduum Paschalne—Wielkanoc—Oktawa Wielkanocy 2026
- 20 Plakat — Rekolekcje Wielkopostne 22-25.03.2026 — projekt Magdalena Pańnikowska-Łukaszyk

Głos św. Antoniego — Pismo parafii
pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-138 Lublin
mail: antoniglos@gmail.com; t. 8174770 75

Zespół redakcyjny:

Ewa i Tomasz Kamińscy, Dorota Baranowska, Beata Filipowicz, Mirosław Urbaniak, Mateusz Ściuba

Rada programowa: ks. Proboszcz Marek Urban, ks. Prałat Marian Matusik

Druk: *Polihymnia*

Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania i skracania wszystkich tekstów oraz zmianę tytułów bez uprzedniego zawiadomienia autorów



Głos
św. Antoniego

Miesięcznik parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie
www.antonilublin.pl



Wikimedia

Giotto di Bondone - Ostatnia Wieczerza
Fresk w Kaplicy Scrovegnich w Padwie

Eucharystia szkołą miłości

Eucharystia jest pamiątką śmierci na krzyżu i zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa, którą możemy doświadczać każdego dnia. Bóg wydał na śmierć swojego jedyne Syna, by odkupił nasze grzechy. Przez Nią Bóg daje nam poznać, że kocha nas bezwarunkowo. Daje nam przykazanie, byśmy kochali bliźniego swego, jak siebie samego. Mamy naśladować Jezusa i okazywać miłość wszystkim.



Eucharystia jest dla nas pytaniem o naszą codzienną miłość do Boga, ludzi i samego siebie. Jest wezwaniem, aby w naszych codziennych wyborach było coraz mniej egoizmu, własnych pragnień, odczuć, a coraz więcej bezinteresownego daru dla innych. Na końcu naszego ziemskiego życia Bóg zapyta nas o to, co zrobiliśmy dla bliźnich. Czy pomagaliśmy głodnym, chorym, spragnionym, biednym?... Czy zauważyliśmy osoby w potrzebie i w miarę swoich możliwości nieśliśmy im ulgę i nadzieję? Eucharystia jest szkołą miłości.

Niech przesłanie św. Carla Acutisa: „Eucharystia jest moją autostradą do nieba!”, będzie dla każdego z nas wskazówką na drodze wiary.

Dorota Baranowska

Eucharystia Najświętszym Sakramentem

Ustanowienie Eucharystii

Jezus w przeddzień swojej śmierci krzyżowej zebrał swoich 12 apostołów na wieczerzy, która była czymś więcej niż ucztą - wiedząc, co Go czeka, ustanowił Eucharystię i nakazał uczniom czynić tak na pamiątkę tych wydarzeń. Najważniejszym wymiarem tamtej konkretnej wieczerzy, której pamiątką jest sprawowana od prawie dwóch tysięcy lat, są Jego słowa, które Jezus wypowiedział wtedy i które dziś są urzeczywistnieniem istoty Eucharystii, czyli słowa Przeistoczenia. Kapłan na pamiątkę wydarzeń z Wieczernika i na wzór Najświętszego Kapłana wypowiada słowa Jezusa o Świętej Obecności Jego Ciała i Krwi w chlebie i winie.

Eucharystia świadectwem wiary

Dzięki przesłaniu Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, uczniowie gromadzili się na „łamanie chleba” pomimo prześladowań. Spotkania na Eucharystii były dla nich ważne, ale równie istotne było, by to przekazać dalszym pokoleniom Kościoła. W kolejnych wiekach chrześcijaństwa wielokrotnie wyznawcy byli prześladowani za

wiarę, ale mimo wszystko mieli świadomość, że ich wytrwałość będzie wynagrodzona, a największą korzyścią będzie wzrost wiary w społeczeństwie poprzez ich świadectwo i przekazanie wiary następnym pokoleniom wierzącym w Obecność Jezusa w Eucharystii



Istota Eucharystii

Jezus, ustanawiając Eucharystię, dał nam łaskę obecności wśród nas w postaci chleba nie tylko w adoracji, ale pozwala nam się spożywać i stał się dla nas pokarmem duchowym, byśmy potrafili zmagać się w codzienności z grzechem. Jego obecność w naszych sercach czyni nas tabernakulami – miejscem, w którym zostaje dla nas jako pokarm na dalszą drogę. To właśnie Eucharystia od Jej ustanowienia podczas Ostatniej Wieczerzy, dzięki kapłanom przez dwa tysiące lat pozwala trwać chrześcijaństwu, mimo prześladowań i wszelkich innych przeciwności po dziś dzień i wierzymy, że aż po wieczność.

Mateusz Ściuba

Życzenia dla Kapłanów i Sióstr Betanek



W Wielki Czwartek szczególnie otaczamy modlitwą ks. Proboszcza Kanonika Marka Urbana, Wikariuszy: ks. Daniela Mazurka, ks. Jerzego Czepińskiego i ks. Bartłomieja Koziola, Rezydentów: ks. Prałata Mariana Matusika, ks. Profesora Stanisława Fela, ks. Kanonika Grzegorza Dobosza, ks. Szymona Majewskiego i ks. Marcina Rejaka. Pamiętamy o księżach Rodakach i dawnych Wikariuszach oraz Rezydentach. Życzymy, by Bóg darzył ich potrzebnymi łaskami, a Duch Święty umacniał swoimi darami. Niech Maryja, Matka Kapłanów osłania wszystkich Kapłanów płaszczem swej opieki. Pamiętamy również o zmarłych Kapłanach, zwłaszcza o ks. Stanisławie Rogu, pierwszym Proboszczu i budowniczym naszego kościoła.

Również w Wielki Czwartek Siostry Betanki obchodzą 96. rocznicę powołania ich Zgromadzenia. Z tej okazji składamy Siostronom posługującym w naszym kościele życzenia wszelkich potrzebnych łask Bożych i wzrastania w świętości na drodze powołania. W naszej parafii pracują katechetki s. Dominika Lis – Przełożona Domu i s. Katarzyna Okroy, s. Gracja Woźniak – zakrystianka i s. Karolina Kołodziejczyk – archiwistka. Dziękujemy za dyskretną, ale niezwykle cenną i piękną posługę oraz modlitwę.



Prostota i moc Różańca

Ukazując się w Fatimie, Lourdes, Gietrzwałdzie, Medjugorje i wielu innych miejscach, Maryja prosi i wzywa nas do nieustannej modlitwy na różańcu, wskazując jej piękno i skuteczność. Była to ukochana – jak sam o niej mówił – modlitwa papieża Jana Pawła II. Pomimo swej prostoty, ma w sobie moc wypraszania wielu łask, jednoczenia się z Bogiem, ale również okazywania miłości Matce Bożej.

Różaniec jest formą wejścia w życie Pana Jezusa. Ważne jest, aby ten czas spotkania z Maryją i Jezusem był spokojny i aby odmawiając kolejne tajemnice, przenieść się sercem w czasy Chrystusa i towarzyszyć Mu duchowo w poszczególnych etapach Jego życia.

Różaniec jest znany i odmawiany od czasów średniowiecza. Początkowo jako Psalterz Najświętszej Maryi Panny, z czasem zmieniał formę, aby w końcu przybrać dzisiejszą postać czterech części: Radosnej, Świątła, Bolesnej i Chwalebnej.

Najczęściej powtarzaną modlitwą przy odmawianiu Różańca, jest *Pozdrowienie Anielskie*. Wypowiadamy je wielokrotnie, rozważając tajemnice życia Chrystusa, ale w połączeniu z Tą, która była Mu najbliższa, najbardziej oddana i najpełniej wierząca w sens Jego drogi i powołania – z Maryją.

Cała modlitwa składa się z trzech części: uwielbienia (*Zdrowaś Maryjo, łaski pełna...*), błogosławieństwa (*błogosławionaś Ty między niewiastami...*) i prośby (*Święta Maryjo, Matko Boża...*).

Pierwszą część modlitwy, która jest uwielbieniem znajdujemy w Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 1, 28). Mówiąc: „Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą”, powtarzamy słowa, które wypowiedział Archanioł Gabriel, zwiastując Maryi, iż stanie się Matką Syna Bożego. Oczywiście wyobraźni widzimy jedną z najpiękniejszych scen, jakie zostały przedstawione w Piśmie Świętym. Oto wspaniały anioł staje przed pokorną, cichą dziewczyną, oddając Jej część i wywyższając ponad wszystkie stworzone istoty. My, odmawiając tę modlitwę, okazujemy Najświętszej Pani naszej radość z tego wywyższenia i darów, którymi obdarzył Ją Bóg.

Drużną część – błogosławieństwo – „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego Jezus”, to słowa Elżbiety, która wita przybywającą do niej Maryję (Łk 1, 42). Imię „Jezus” zostało dodane w XVII wieku, aby podkreślić, iż pomimo maryjnego wydzwiku tej modlitwy, najważniejszą osobą, do której się w niej zwracamy jest Jezus.

Trzecia część – prośba: „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen” – została dodana w czasie trwania epidemii dżumy w XVI wieku i zatwierdzona przez papieża Piusa V. Dzisiaj przedstawia prośby o wstawiennictwo Maryi w naszych intencjach, a szczególnie o pomoc i opiekę w chwili naszej śmierci.

Różaniec jest modlitwą, która pomaga nam we wszystkich naszych potrzebach. Odmawiamy ją z wdzięczności za chwile szczęścia, jakie nas spotkały, prosimy o wsparcie w trudnościach, wypowiadamy swoją miłość do Najświętszej Maryi Panny, a w końcu odmawiając ją, przeprowadzamy naszych bliskich na drugą stronę życia.

Kontemplacja poszczególnych tajemnic Różańca jest również pomocą w przeżywaniu naszych problemów uświadamiając nam, że skoro cierpienie nie ominęło nawet samego Boga, jest wpisane w życie każdego człowieka.

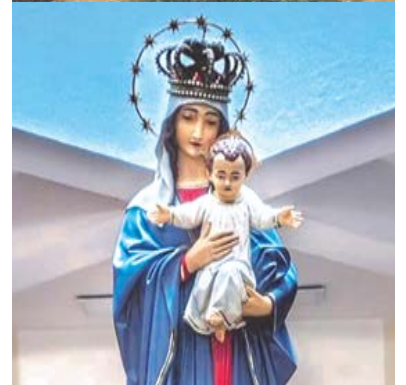
Beata Filipowicz

Ilustracje:

Zwiastowanie - Miniatura w kościele Kamedułów Wniebowzięcia NMP na Bielanych w Krakowie (Fot. TK)

Nawiedzenie - Rafael Sanzio i warsztat (Wikimedia Domena Publiczna)

Maryja Wspomożycielki Wiernych - Wyższe Seminarium Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie (Fot. TK)



Życzenia

Na progu rekolekcji wielkopostnych życzymy, by ten błogosławiony czas wydał bogate owoce i pozwolił ze szczególnym skupieniem przeżyć Wielki Tydzień i Triudum Paschalne, i radośnie obchodzić Święta Wielkiej Nocy.

„Chrystus po Zmartwychwstaniu zapłacił ludziom detaliczną dobrocią, serdecznością, bliskością i radością za zniewagi doznane przed śmiercią. Jakże On jest wielkoduszny i wspaniałomyślny! [...] Taka jest właśnie miłość, taka jest prawdziwa przyjaźń! Z lekcji danej nam przez Chrystusa Zmartwychwstałego możemy się nauczyć stylu postępowania z naszym otoczeniem” - napisał bł. Stefan Wyszyński w książce „Miłość na co dzień”.

Niech Chrystus Pan napęłni wszystkie serca światłem Zmartwychwstania, pokojem, nadzieją, miłością, radością, mocą Ducha Świętego i wszelkim dobrem, abysmy potrafili rozpoznawać Go w każdym człowieku i potrafili o Nim świadczyć codziennie w swoim życiu.

Ilustracja: Sandro Botticelli - *Zmartwychwstanie* (WikiArt Domena Publiczna)

Modlitwa Pańska



„Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie” – zaleca św. Paweł w końcowych fragmentach swego 1 Listu do Tesaloniczan. Jak się modlić? Przed tym dylematem stanęli już pierwsi uczniowie Jezusa, kiedy, jak pamiętamy, zwracają się do Niego, aby nauczył ich słów, którymi mogliby zwracać się do Boga: „Panie naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów” (Łk 11, 1).

„Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie” – zaleca św. Paweł w końcowych fragmentach swego 1 Listu do Tesaloniczan. Jak się modlić? Przed tym dylematem stanęli już pierwsi uczniowie Jezusa, kiedy, jak pamiętamy, zwracają się do Niego, aby nauczył ich słów, którymi mogliby zwracać się do Boga: „Panie naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów” (Łk 11, 1).

Jezus spełnia więc ich prośbę i uczy słów Modlitwy Pańskiej. Co ciekawe, poprzedza tę scenę jakże dobrze nam znane wezwanie, które rokrocznie słyszymy w inaugurującą Wielki Post Środę Popielcową: „Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani” (Mt 6, 7). Jezus uczy więc apostołów modlitwy nad wyraz związanej, ale przy tym jakże treściwej.

W tekście „Ojcze nasz” zawartych jest siedem prośb do Ojca w niebie. Są one pewnego rodzaju zobowiązaniami dla człowieka wierzącego i organizują jego styl życia. Pochylił się nad sensem niektórych spośród nich.

„...święć się imię Twoje” – w tym zwrocie mieści się nasza cześć, szacunek wobec Boga i gotowość do życia według Jego przykazań. W słowach „bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi” wyrażamy gotowość, by w każdej życiowej sytuacji umieć akceptować to, co staje się naszym udziałem, mieć w sobie tę gotowość, by zobaczyć i chcieć tego wszystkiego, czego chce Bóg.

„...chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”, to z kolei prośba nie tylko o niezbędne dobra materialne, ale również i duchowe dla siebie i dla bliźnich w duchu odpowiedzialności za innych ludzi. „...odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” – mamy świadomość naszej ułomności i grzeszności, prosimy o przebaczenie, jednak ten strumień Bożego miłosierdzia nie wniknie w naszą duszę, jeśli nie pojmimy, że również i my powinniśmy przebaczyć tym, którzy wobec nas zawinili. Jeżeli przyjmujemy postawę nielitościwego dłużnika, który oczekuje przebaczenia, będąc jednocześnie bezwzględny w ściąganiu swoich wierzytelności, o czym mówi jedna z ewangelicznych przypowieści (Mt 18, 23-35), wówczas to właśnie do nas będą się odnosiły kończące tę przypowieść słowa Jezusa: „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu.” Odnosząc się do kolejnej frazy Modlitwy Pańskiej „i nie wódz nas na pokuszenie” mamy świadomość, że jest ona nieco bardziej wieloznaczna i może bardziej precyzyjnie jej sens oddaje tłumaczenie: „i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie”. Bogu przecież nie zależy, aby podstępnie wyprowadzić nas na manowce. On nie czyha, aby nas przyłapać na słabości i grzechu. Jest to bardziej prośba, aby strzegł nas przed wejściem na drogę, która może nas prowadzić do grzechu. „Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponadto, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej poko-

nia, abyście mogli przetrwać” – nawiązuje do tego św. Paweł (1 Kor 10, 13). Ostatnie wezwanie Modlitwy Pańskiej, to prośba o uwolnienie od wszelkiego zła i ostateczne zwycięstwo dobra.

Wielokrotnie na kartach wszystkich Ewangelii odnaleźć można przykłady, że modlitwa była dla Jezusa czymś niezwykle ważnym. Towarzyszyła Mu w wielu momentach każdego dnia, poświęcił też na nią niejedną noc. Nigdy nie zabrakło jej w najważniejszych momentach życia i działalności Zbawiciela. Była ona naturalną formą Jego kontaktu z Ojcem w niebie.

Jezus nauczył nas modlitwy „Ojcze nasz” i choć jest ona dla nas tak doskonałą formą komunikacji z Bogiem, zapewne nie oznacza to jednak, że powinniśmy poprzestawać w modlitwie jedynie na wyuczonych w dzieciństwie tekstach pacierza. Możemy przeznaczyć na nią o wiele więcej czasu i przestrzeni naszych myśli w ciągu dnia, niż mogłoby się wydawać. Czasem mogą to być krótkie akty strzeliste, czyli krótkie myśli lub zdania, kierowane do Pana Boga w konkretnych okolicznościach (np. „Jezu, ufam Tobie”, „Panie, zmiłuj się nade mną”).

Warto też jednak spróbować wygospodarować nieco więcej czasu, który byłby poświęcony w szczególności Panu Bogu, tylko Jemu dedykowany. Na pewno nie jest to łatwe w codziennej bieganinie, jednak wydaje się, że tak, jak w życiu i relacjach międzyludzkich kontakty nie podtrzymywane obumierają, takie samo ryzyko istnieje w życiu duchowym. Bez pielęgnowania nawyku szczerzej i płynącej z serca modlitwy więź z Bogiem zanika, czasem jeszcze zanim zdąży się na dobre rozwinąć.

Mirosław Urbaniak

Życzenia Imieninowe

Z okazji Imienin we wspomnienie św. Józefa Oblubieńca Maryi – 19 marca – składamy Biskupowi Józefowi Wróblowi serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, opieki Maryi i św. Józefa oraz św. Antoniego.

Ks. Kanonikowi Grzegorzowi Doboszowi, który obchodzi Imieniny 12 marca, życzymy obfitości łask Bożych, darów Ducha Świętego w pracy w szpitalu wojskowym oraz w szkole. Ks. Grzegorz jest rezydentem w naszej parafii od 1 lipca 2019 r.

Z okazji Imienin – 25 kwietnia – najserdeczniejsze życzenia obfitości łask Bożych, zdrowia, wytrwałości i sił oraz nieustającej opieki Najświętszej Maryi Panny składamy Drogiemu ks. Proboszczowi Markowi Urbanowi, dziękując za pełną ofiarnego poświęcenia posługę, wszelkie dobro i wielkie serce.

Drogiej Siostrze Katarzynie Okroy z okazji Imienin – 29 kwietnia – życzymy błogosławieństwa Bożego i zdrowia oraz darów Ducha Świętego. Bóg zapłać za uśmiech i życzliwość oraz piękną służbę dla parafii.



Droga życia konsekrowanego

W święto Ofiarowania Pańskiego [...] w Kościele katolickim obchodzimy Dzień Życia Konsekrowanego. Modlimy się za osoby konsekrowane, czyli za siostry, braci zakonnych, za osoby świeckie, które są w Instytutach, złożyły swoje życie Panu Bogu, ale żyją w świecie bez habitu. [...] Po co w ogóle jest powołanie do życia konsekrowanego w Kościele powszechnym? Po co Bóg daje nam we wspólnocie Kościoła ludzi, którzy są w zakonach, są dziewicami konsekrowanymi czy żyją w instytutach świeckich?

Niedawno byłem w kinie na filmie „Niedziele”. Akcja toczy się w Hiszpanii i opowiada dzieje Ainary, która ma 17 lat i w pewnym momencie zaczyna odczuwać powołanie do życia zakonnego. Jej rodzina teoretycznie jest wierząca i chodzi do kościoła. Wszyscy przeżywali uroczystość I Komunii Świętej jednej z jej sióstr. Widzimy, że w jakiś sposób ci ludzie wierzą w Boga. Jednak informacja, którą Ainara dzieli się z bliskimi, że zaczyna myśleć o takim życiu, jest szokiem, czymś zupełnie niezrozumiałym. Szczególnie jej ciotka, osoba niewierząca, która w pewien sposób zastępowała bohaterce zmarłą w dzieciństwie mamę, uważa, że to jest jakaś ucieczka przed światem i że dla dziewczyny, to sposób na poradzenie sobie z raną, którą ma przez to, że utraciła matkę.

Film pięknie pokazuje, jak wielką tajemnicą jest powołanie do życia konsekrowanego. Szczególnie ciekawe jest to, że film nakręciła kobieta, która jest ateistką. Więc jak osoba, która nie wierzy w Boga, może dobrze ukazać, na czym polega życie konsekrowane? A jednak. Bardzo więc zachęcam do obejrzenia tego filmu.

Odwoluję się do filmu dlatego, że życie konsekrowane, w pierwszej kolejności jest dla osoby powołanej darem od Pana Boga. To nie jest tak, że ludzie wybierają Pana Boga i chcą Mu się bardziej poświęcić. To najpierw Bóg wzbudza w sercu tych ludzi ogromne pragnienie życia w takiej wyłączności, żeby być całkowicie dla Niego. W filmie jest taka scena, kiedy Ainara próbuje wytłumaczyć swojej ciotce, jak to się stało, że chce żyć w zakonie benedyktynek. W tym momencie widzimy, jak jej twarz nagle się rozpromienia, a ona z wielką fascynacją i miłością mówi o tym, jakie to jest niesamowite, że Bóg ją kocha.

Droga życia konsekrowanego, do której wzywa Pan Jezus niektórych z nas, jest po pierwsze darem, jest wybraniem. Ale oczywiście w tym wszystkim Bóg czeka też na odpowiedź tych ludzi. Stąd też w filmie było pokazane, jak trudno w świecie, często oddalonym od Boga, wśród ludzi, którym brakuje wiary albo mają słabą wiarę, rozpoznać czy faktycznie Bóg wzywa do takiej drogi powołania.

Św. Błażeja 3 lutego 2026



Fot. Ewa Kamińska

Z jednej strony jest to dar, żeby całkowicie oddać się Panu Bogu. Osoby konsekrowane składają śluby albo inne tzw. święte więzy, na przykład pod rangą przysięgi. Są to trzy rady ewangeliczne: czystość, ubóstwo i posłuszeństwo. Po co takie śluby? One właśnie pomagają osobom konsekrowanym być jeszcze bardziej dla Boga. Czystość – tu nie chodzi tylko o to, że nie wchodzi w związek małżeński, ale o bycie całkowicie niepodzielnym sercem oddanym Panu Bogu. Ubóstwo – nie chodzi o to, żeby żyć w totalnej biedzie, ale aby żadne rzeczy materialne nie odciągały od Pana Boga. Osoby takie w bardziej radykalny sposób rezygnują z własności prywatnej, żeby oddać się Panu Bogu, jeszcze bardziej odpowiedzieć na Jego miłość, którą odkryli. Trzecia rada ewangeliczna, to ślub posłuszeństwa. On chyba jest najbardziej niezrozumiałą dla nas, szczególnie w naszym świecie, gdzie się promuje samorozwój, żeby człowiek właśnie decydował o własnym życiu. A tutaj ktoś sam oddaje swoją wolę innej osobie – przez posłuszeństwo przelozonemu. Po co jest coś takiego? W dekrecie Soboru Watykańskiego II *Perfectae caritatis* jest powiedziane, że w pewien sposób przelozeni zastępują osobom konsekrowanym samego Pana Boga. Wchodząc w taki sposób życia, przez to się ograniczają, ale chcą całym swoim sercem kochać Boga, pełnić Jego wolę i spełniać Jego pragnienia.

Nawet dla nas, ludzi, którzy kochają Boga, w Niego wierzą, taki sposób życia może się wydawać zupełnie niezrozumiałą. Czy nie można żyć w małżeństwie, czy nie można tutaj się uświęcać i być oddanym Panu Bogu? Oczywiście, że można i każde powołanie jest właśnie darem od Boga – powołanie małżeńskie, czasami do życia w samotności. Widzimy jednak, że ci ludzie dla nas, będących w innym powołaniu, a szczególnie dla niewierzących, są znakiem.

W Ewangelii – Łk 2, 22-40 – czytamy słowa Symeona skierowane do Maryi, że Jezus będzie znakiem sprzeciwu. Ci, którzy wybrali życie całkowicie poświęcone Bogu są dla nas w jakiś sposób zapowiedzią życia w niebie. Pan Jezus mówi, że tam już nie będziemy się żenić, tam będziemy całkowicie z Nim zjednoczeni w Jego miłości. [...] Osoby, które poświęciły się Bogu całkowicie są dla nas i dla całego świata znakiem, że Bóg istnieje, że warto Mu oddać wszystko, a wtedy otrzymamy wszystko, czyli samego Boga i Jego miłość.

Dziękujemy Bogu, że wśród nas stawia takie osoby, które poświęcają się służbie bliźniemu, czyniąc to z miłości do Boga. To także przypomnienie, że jest coś więcej, niż rzeczy materialne, niż tylko własne pomysły na życie, które nie zawsze są zgodne z wolą Boga i że dla Niego warto poświęcić wszystko.

Módlmy się za osoby, które już odkryły to powołanie i podjęły taki radykalny sposób życia. One bardzo potrzebują naszej modlitwy i same codziennie modlą się wstawieniem za nas. [...] Módlmy się także za nowe powołania. W filmie „Niedziele”, chociaż to historia fikcyjna, przykro było widzieć, jak ta dziewczyna nie miała wsparcia swoich bliskich. Z jednej strony ją kochali i nie próbowali zmieniać jej myślenia, ale ona widziała ich całkowite niezrozumienie. Prośmy więc Boga, żeby osobom, które wybiera do życia konsekrowanego, dawał ludzi, którzy będą im towarzyszyć na drodze odkrywania powołania do całkowitego poświęcenia się Panu Bogu.

Ks. Szymon Majewski

Być solą ziemi i światłem świata

Pewne fragmenty Ewangelii powracają do nas niczym przesuwane lustro. Po prostu możemy się w nich przejrzeć, abyśmy zauważyli, na ile obraz tego, kim jesteśmy i jak się zachowujemy, zgadza się z wizją Boga i wypowiedziami Jezusa.

Takie mocne odniesienia mamy też w dzisiejszej Ewangelii [...], które prowadzą nas do odsłonięcia prawdy, kim mamy być, jako chrześcijanie. Jezus mówi bardzo konkretnie: „Wy jesteście solą ziemi. [...] Wy jesteście światłem świata” (Mt 5, 13a;14a). [...] Chodząc po ziemi, żyjemy nie tylko dla siebie. To, jak będziemy się zachowywali, co robili, może pomóc innym, ale może też zaszkodzić, być zgorzeniem, odebraniem możliwości rozpoznania istoty swojego życia.

Sól w starożytności była czymś kosztownym. Była środkiem, który nadawał smak, ale też oczyszczał i leczył. Światło, to element niezbędny do życia. Bez niego, można powiedzieć, ginimy. W znaku światła odkrywamy pewne poczucie bezpieczeństwa, ale również radości. Dobrze nam, kiedy jest jasno. Widzimy otaczającą nas rzeczywistość i siebie nawzajem. Ewangelicznie sól i światło prowadzą nas do Jezusa Chrystusa. On ukazuje wartość życia każdego z nas, bo za nas oddał swoje życie na krzyżu. Sam mówi o sobie: „Ja jestem światłością świata, Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności” (J 8, 12). Kiedy zbliżamy się do Niego, kiedy jednoczymy się z Nim, to zostawiamy też dla innych ślady tego, co jest wyrazem mądrego i odpowiedzialnego życia. To wielka szansa dla nas, jako chrześcijan, ale też wielkie zobowiązanie. [...] Możemy tym żyć, ale też możemy to wszystko zmarnować. [...]

We współczesnym świecie wielu chrześcijan szybko się zniechęca i rezygnuje z kroczenia drogą, która jest propozycją Jezusa. W konsekwencji odsuwa się od Boga. A jeśli czasem pozornie zostaje w Kościele, to bardzo często [...] rozlicza Kościół ze swoich oczekiwań. W taki sposób zaciera się nasza chrześcijańska tożsamość. Możemy mieć nazwę chrześcijanie, ale w swoim myśleniu i działaniu będziemy stawali się podobni do tych, dla których obcy jest Bóg i Jego przesłanie. Bardzo mocno określił to Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki: „Ogromna większość żyje tak, jak poganie. Kłóca się, procesują, nienawidzą, nie potrafią przebaczyć, chodzą do kościoła, spełniają jakieś praktyki, ale ich życie jest bardzo często antyświadcstwem”. Jednak nasze życie nie musi być antyświa-

dectwem. To fakt, że dostrzegamy w nas wiele słabości, ale pewnie budzi się w nas pragnienie pracy nad sobą. Jednak im głębiej spoglądamy na nasze życie i mamy odrobinę wiary, to przyznajemy rację, że dojrzałość chrześcijańska, to nie tylko wynik naszej pracy nad sobą, ale tak naprawdę, droga, na której mamy ciągle uczyć się poddawać Panu Bogu. Sami nie jesteśmy zdolni zachowywać Bożego prawa, [...] stawać się ludźmi, którzy żyją według Ducha Świętego, czyli według miłości, która ma niejednokrotnie kształt Krzyża. Otrzymaliśmy wielki dar – Chrzeszt Święty – tu rozpoczęło się w nas Boże życie, pewna przemiana i rozwój. Jednak potrzebujemy Słowa Bożego, liturgii sakramentalnej, wspólnoty Kościoła. Te trzy elementy bardzo mocno i wyjątkowo łączą się w niedzielnej Eucharystii. Tutaj słyszymy Boże Słowo. Tu przeżywamy liturgię, która jest dla nas sakramentem. Tutaj gromadzimy się jako wspólnota, której na imię Kościół. [...]

Niektórzy z nas odkryli, że proces dojrzewania życia chrześcijańskiego przyspiesza, kiedy zaangażują się w życie małych wspólnot. Bo wtedy intensywnej przeżywamy kontakt z Bożym Słowem, bliższa staje się liturgia sakramentalna. Mocniej doświadczamy wspólnoty, w której znamy się po imieniu, choćby to była mała grupa.

Stajemy się sobie bliżsi również w relacji duszpasterze-wierni podczas różnego rodzaju spotkaniach, także podczas wizyty duszpasterskiej. Dzisiaj pragnę podziękować za te duszpasterskie spotkania z wami, z parafianami. Zapukaliśmy w tym roku do 4517 mieszkań. Weszliśmy do 2515 z nich. To ok. 55% całości. W tym roku odwiedziliśmy 70 mieszkań więcej niż w roku poprzednim. Choć to małe kroki do przodu, jednak zauważamy, że w naszej parafii przybywa mieszkań, gdzie są osoby, które nie identyfikują się już z nami, jako parafianie. To mieszkania przejściowe, stancje. Zwiększa się liczba obcokrajowców. Bardzo dziękujemy osobom i rodzinom, które nas przy-

jęły, szczególnie tym, którzy przyjęli nas po raz pierwszy. [...]

Wielu z tych, którzy nas zaprosili po raz pierwszy, ma już pewne rozpoznanie, co dzieje się w naszej parafii i niejednokrotnie już odnajdują się tutaj w rytmie spotkań razem z nami na Mszy Świętej czy podczas innych spotkań.

Dziękuję też Wam za ofiary, które zasiły budżet naszej parafii. To suma, która jest dla nas bardzo ważna – 96747 zł, którą bezpośrednio wkładamy do naszego budżetu. Mogliśmy więc już spłacić remonty Dolnego Kościoła. To także zastrzyk finansowy związany chociażby z zapłatą za ogrzewanie. Od listopada do końca stycznia mieliśmy do zapłaty ok. 61 tys. zł za ogrzanie całego naszego kompleksu.

Dzięki wizycie duszpasterskiej mogliśmy jeszcze mocniej dostrzec, że nie tylko przybywa Wam lat, ale także chorób, kłopotów rodzinnych, wyzwań związanych z opieką nad chorym współmałżonkiem czy rodzicami, że przeżywacie słabnącą wiarę dzieci czy wnuków. Wielką radością były spotkania z rodzinami, w których na świat przyszły kolejne dzieci. Ktoś może powie, że nie jest ich za dużo, [...] jednak jest to szczególnie znak nadziei. Dziękujemy za szczere rozmowy, za wyrazy troski o parafię i duszpasterzy, za pewne odpowiedzi które też zostawiacie.

Wielu pytało o naszego seniora ks. Mariana Matusika. Nie ma go tutaj we wspólnocie od końca grudnia. Jest w szpitalu. Ma pewne kłopoty kardiologiczne. Obecnie sytuacja jest

Św. Agaty 5 lutego



Fot. E. Kamińska

stabilna i opanowana. Ale tym bardziej dziękujemy za pytania o niego i nade wszystko za modlitwę w jego intencji, o co dalej prosimy.

We wspólnocie Kościoła, jaką jest nasza parafia, pragniemy dalej zapraszać do wspólnej drogi, abyśmy nie zgubili tego procesu dojrzewania w życiu chrześcijańskim. Pragnę przypomnieć, że w naszej modlitewnej drodze od ponad roku towarzyszy nam peregrynacja obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Ten obraz zabieramy w środę na wieczornej Mszy Świętej, aby potem przez kolejny tydzień inspirował do ożywienia życia modlitewnego w rodzinie czy w

osobistej praktyce. Zapraszamy, abyście ten znak, jakim jest ikona Matki Bożej, zabierali do swoich domów, zgłaszając wcześniej w kancelarii parafialnej termin. [...]

W roku, który jest przed nami, będzie może trochę mniej wydarzeń o charakterze jubileuszowym, ale 14 grudnia rozpoczniemy obchody 40. rocznicy powstania naszej parafii. To czas, który będzie nie tylko przypominał, ale też ożywił naszą wiarę. W centrum będą nasze Misje Parafialne, które będą prowadziły do uroczystości odpustowej w następnym roku.

Na okładce książeczki o św. Karolu Acutis i św. Piotrze Jerzym Fras-

satim, którą ofiarowaliśmy w czasie wizyty duszpasterskiej, jest miejsce na zdjęcie. Może nie chodzi o to, aby fizycznie nakleić swoje zdjęcie, ale o to, że poniżej są słowa: „Bóg wzywa także Ciebie, abyś był uczniem i misjonarzem: blisko Jezusa i blisko ludzi – to zaprowadzi Cię do świętości”.

Dzisiaj te słowa jeszcze mocniej łączą się z tym, co usłyszeliśmy w Ewangelii, abyś był solą ziemi i światłem świata. Oby to z Bożą pomocą mogło się dokonywać w Twoim życiu. Amen.

Ks. Proboszcz Marek Urban
Homilia 8.02.2026

Chorzy szansą spotkania z Bogiem

W środę 11 lutego we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes i jednocześnie XXXIV Światowy Dzień chorego ks. Proboszcz Marek Urban odprawił o godz. 9:00 Mszę Świętą w intencji osób chorych. W homilii, której fragmenty prezentujemy poniżej, nawiązał do czytania z 1. Księgi Królewskiej o spotkaniu królowej Saby z Salomonem. Podkreślił, że królowej nie wystarczała jej własna mądrość, bo zdawała sobie sprawę, że jeszcze nie posiada pełni wiedzy, że trzeba jej szukać. Kiedy usłyszała o mądrości Salomona, zdecydowała, że warto go posłuchać i coś z tego wziąć do swojego życia. – Dla nas prawdziwą mądrością jest poznawanie Boga i jednoczenie się z Nim – powiedział ks. Marek. – Prawdziwą mądrością jest zbliżanie się do Niego w przeróżnych sytuacjach i okolicznościach naszego życia. Bóg daje nam w różny sposób potwierdzenie, że o nas się troszczy, choć nie zawsze Jego drogi są dla nas na początku jasne. Ale warto odkrywać, że Jego działanie zawsze będzie służyło człowiekowi i naszemu dobru.

Tak dochodzimy do tajemnicy dzisiejszego dnia, do osób chorych, które po ludzku doświadczają czegoś, co je ogranicza, hamuje, nie daje w pełni możliwości realizowania pewnych działań. Może to być dla niektórych przekleństwo, ale może być to droga, która odsłania kolejny etap wchodzenia w pewną mądrość, nie tylko dla nich, ale też dla tych, którzy są blisko nich, by otworzyli przed nimi swoje serca i przelożyli to na konkretną posługę. [...]

Papież Leon w swoim Orędziu na XXXIV Światowy Dzień Chorego daje nam do rozważenia pewne myśli na kanwie Ewangelii, mówiące o Samarytaninie, który zauważył człowieka ograbionego, dotkniętego bólem i cierpieniem, pozostawionego na drodze. [...] Ojciec Święty podpowiada, że jeżeli idziemy do chorego, tak naprawdę nie ma to być czyn filantropijny, dla jakiejś naszej satysfakcji, ale jest to akt woli w odpowiedzi na spotkanie z drugim. Przez spotkanie z nim stajemy się też bliźnimi. Dodaje, że doświadczenie przyścia do chorego ma jeszcze głębsze odniesienia, gdyż [...] przychodzimy też do jego rodziny, do najbliższych w geście pomagania i towarzyszenia. Ale jednocześnie przychodzimy na spotka-

nie z Bogiem. Nie mamy wątpliwości [...], że Bóg jest obecny w doświadczeniu słabości, choroby i cierpienia. To Jezus wziął na siebie wszystkie cierpienia i udręki. To nie tylko słowa, które wypada nam powtarzać, ale fakt, który jednocześnie staje się dla nas głębszym zrozumieniem tej tajemnicy.

Św. Paweł dopowiada, że kiedy w cierpieniu spotykamy się z Jezusem i chcemy je z Nim przeżywać, to w swoim cielem dopełniamy „braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (1Kol, 4b), dla dobra społeczności, w której żyjemy. Trudna to szkoła, trudne doświadczenie. [...] Kiedy chory człowiek, który doświadcza cierpienia, osłabienia, ktoś musi [...] zbliżyć się do niego, by w tym stanie nie pozostał. Papież zaprasza nas, abyśmy stawali się bliskimi chorego poprzez fakt, że go zauważymy, zatrzymamy się przy nim i odkrywamy, jak możemy mu pomóc. Może to być konkretna pomoc, czasem posiedzenie przy jego łóżku, wysłuchanie o trudnościach, jakie przeżywa. [...] To także modlitwa – wspólna lub za niego. Spotykamy się też z bliskimi chorego, którzy wkładają w opiekę nad chorym wiele wysiłku i troski. [...]



Fot. E. Kamińska

Nasz wkład, który ma coś z cichej obecności, jest dużym wsparciem. [...] To nieraz powiedzenie: „Rozumiem, co robisz”. To też okazanie, że jest to ważne i dla nas. [...]

Moment najważniejszy, to spotkanie z Bogiem: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Jeśli prawdziwie otwieramy się na Boga, zawsze widzimy drugiego człowieka, zwłaszcza potrzebującego. [...] Oby nie zabrakło nas, którzy mamy więcej sił i zdrowia, by przez konkretne znaki [...] spotkania z nimi, potwierdzać ich istotne miejsce w naszym życiu, nawet wtedy, gdy [...] mają inną rolę i spełniają inne zadanie, i by nie zniknęły z naszego życia.

Dlatego módlmy się, aby Bóg dał umocnienie tym, którzy chorują czy doświadczają ograniczeń podeszłego wieku, ale też i nam, którzy możemy im pomóc, abyśmy pokonali wszelkie przeszkody [...] i odkryli, że ta droga jest [...] szansą spotkania także z Bogiem.

Oprac. ETK

Zapewniam o wdzięcznej modlitwie

Ks. Marcin Pidek, nasz Rodak, głosił Słowo Boże podczas Mszy Świętych w niedzielę 15 lutego 2026 roku. Wyraził radość, że jest w rodzinnej parafii i może trochę odpocząć, spotkać się z najbliższymi i z kolegami z roku, a także podzielić się refleksją nad Słowem Bożym oraz opowiedzieć o miejscowości i parafii Tomaszpol na Ukrainie, w której pracuje.

W homilii zwrócił uwagę na czytanie z Księgi Mądrości Syracha: „Położył przed tobą ogień i wodę, po co zechcesz, wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się spodoba, to będzie ci dane” (Syr 15, 17). Podkreślił, że każdy człowiek otrzymał dar wolności. Może więc wybierać drogę grzechu, cierpienia i śmierci, albo drogę łaski i życia. – Wybór ma zawsze konkretne konsekwencje – powiedział ks. Marcin. – Na Ukrainie bardzo mocno widzimy prawdziwość tych słów. [...] Rosja niestety nie wybrała drogi Bożej, drogi życia i miłości, ale drogę śmierci. Sama ponosi konsekwencje tego wyboru. Oficjalnie po stronie rosyjskiej zginęło ponad milion żołnierzy. Trzeba też jednak powiedzieć, że na Ukrainie mimo wojny również wielu ludzi wybiera drogę śmierci. Stawiam sobie czasem proste pytanie, gdzie na Ukrainie ginie więcej ludzi, na froncie czy może w klinikach aborcyjnych.

Ks. Marcin wskazał, że człowieka można zranić czy zabić także duchowo, zwłaszcza przez złe słowo. Wielka odpowiedzialność spada tu na rodziców, ponieważ ich słowa mogą wywołać znacznie poważniejsze skutki u ich dzieci. Na szczęście w tak trudnej sytuacji, jak wojna, na Ukrainie jest wielu ludzi, którzy pragną żyć wiarą, kochają Boga, Kościół i ludzi. Starają się dobrze żyć, pomagać i dają dobry przykład.

Ks. Marcin powiedział, że nazwa Tomaszpol wywodzi się od Tomasza Zamoyskiego, założyciela miasta, któremu jego ojciec Jan Zamoyski przekazał te tereny Podola. Po raz

pierwszy miejscowość wzmiankowana została w 1616 roku. Obecnie jest w obwodzie winnickim ok. 60 km od granicy z Mołdawią. W związku z wojną liczba mieszkańców się zmienia – jest ok. 5-6 tysięcy. Parafia Matki Bożej z Góry Karmel w Tomaszpolu należy do diecezji kamieniecko-podolskiej. Proboszczem jest ks. Stanisław Swórka. Do obsługi są jeszcze dwie parafie dojazdowe.



EK

Początkowo w miejscowości były kościoły drewniane. W latach 1747-1748 wybudowano drewniany kościół pw. św. Józefa, który został jednak zniszczony w 1769 roku przez oddziały hajdamaków. W latach 70. XVIII w. rozpoczęto budowę kolejnej drewnianej świątyni, którą ukończono w



Kościół w Tomaszpolu

1775 r. Od roku 1816 do 1841 budowano z przerwami kościół murowany pw. Matki Bożej z Góry Karmel. W czasach sowieckich, w 1936 roku, kościół został zamknięty i urządzono w nim magazyn wojskowy. Podczas okupacji niemieckiej kościół służył jako magazyn uzbrojenia. Kiedy stacjonowały tu wojska rumuńskie, kościół przekazano katolikom, nawet przeprowadzono remont. Jednak w 1949 roku komuniści zamknęli go ponownie. Dobudowali do niego bibliotekę i ośrodek kultury. Po zmianach politycznych rozpoczęły się starania o odzyskanie kościoła. Ludzie modlili się w tej intencji, jeździli też z petycjami do władz. W 1991 roku władze oddały kościół razem z dobudowanymi częściami. – Dzięki temu oprócz kościoła mamy teraz dom rekolekcyjny i przedszkole, do którego przechodzą dzieci katolickie i prawosławne – powiedział ks. Marcin. – w domu rekolekcyjnym są organizowane co roku Kolonie z Bogiem dla dzieci, rekolekcje dla rodzin, dni skupienia, spotkania. Duszpasterstwo ma podobny charakter jak w Polsce [...], tyle, że przy parafii. Są spotkania rodzin, jest Koło Biblijne, spotkania ministrantów, dzieci i młodzieży. Od niedawna jest Legion Maryi.

Wojna utrudnia pracę, ale jesteśmy z ludźmi, pomagamy im, jak możemy. Utrzymanie budynków parafialnych, przedszkola wymaga sporych kosztów. Ciągłe też trzeba coś remontować. Parafia nie jest w stanie wszystkiemu poddać. Jest kolejny rok wojny i ludziom żyje się coraz trudniej. Potrzebujemy też m.in. generatorów, bo często wyłączany jest prąd.

Dlatego przyjechałem tutaj, by prosić o modlitwę i wsparcie finansowe. Za zrozumienie i pomoc składam wszystkim serdeczne podziękowania i zapewniam o naszej wdzięcznej modlitwie.

Oprac. TK

Nabożeństwo 40-godzinne

W niedzielę 15 lutego 2026 r. po Mszy Świętej o godzinie 12.00 w naszym kościele rozpoczęło się Nabożeństwo, które trwało do wtorku 17 lutego do godziny 21.00 z dwiema przerwami nocnymi. Na każdą godzinę wyznaczone były kolejno bloki lub domki. Mimo panujących mrozów, nie brakowało osób pragnących adorować Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Nabożeństwo zakończyło się uwielbieniem, które prowadził ks. Jerzy Czepiński, śpiewając i grając na gitarze w postawie klęczącej. Po zakończeniu adoracji zaśpiewaliśmy Apel Jasnogórski. Nabożeństwo nie było tylko okazją do osobistego spotkania z Panem Jezusem, ale także sprzyjało refleksji i podjęciu postanowień wielkopostnych.



Duchowa wędrówka przez Wielki Post

Rozpoczynamy naszą duchową wędrówkę przez czas Wielkiego Postu. Kolejny już raz w naszym życiu, ale zawsze warto na początku przypomnieć sobie, co jest tak naprawdę istotą tego czasu zmagania, wędrówki, przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Bo to jest wędrówka w konkretnym celu, aby doświadczyć zbawienia, aby doświadczyć zmartwychwstania. Nie tylko wspominać Zmartwychwstanie Chrystusa, ale też doświadczać go w swoim życiu.



Dzisiaj słyszeliśmy w drugim czytaniu (2 Kor 5, 20 - 6, 3), że Bóg daje nam specjalny czas. Czas zbawienia, czas upragniony, za którym oczekiwaliśmy, za którym tęskniliśmy, czas ratunku od Boga, doświadczenia, że On chce nas zbawić, uratować.

Nie będziemy w stanie dobrze przeżyć Wielkiego Postu, jeśli najpierw nie wejdziemy w postawę pokory i nie uznamy sami przed sobą i przed Panem Bogiem słów, które śpiewaliśmy w psalmie: „Zmiłuj się Panie, bo jesteśmy grzeszni”. Ulituj się nad nami Panie, bo jesteśmy słabi. Najpierw trzeba sobie uświadomić, że jestem grzesznikiem i nie jestem samowystarczalny, że sam nie jestem w stanie sobie poradzić z grzechem. Potrzebuję ratunku, uzdrowienia.

Dzisiejszy dzień jest związany z niezwykłym obrzędem posypania głów popiołem. Tak dzieje się tylko raz w ciągu całego roku liturgicznego. Stąd też oczywiście nazwa Środy Popielcowej. Ksiądz, który posypuje nasze głowy, może wypowiedzieć dwie formuły. Mówi: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”, albo

„Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Jako ksiądz rzadko używałem tego drugiego sformułowania. Wydawało mi się, że nie ma co „dołować” ludzi. Rzeczywiście brzmi to niezbyt pozytywnie. Jakoś brakuje w tym nadziei. Łatwiej powiedzieć: „Nawracaj się i wierz w Ewangelię”. Ale jeśli zdamy sobie sprawę, dlaczego mamy nie zapominać, że jesteśmy prochem i w proch się obrócimy, i co jeszcze z tego wynika, to już się zmienia wydźwięk tych słów.

Pierwszym, który usłyszał słowa o byciu prochem, był Adam w raju po popełnieniu grzechu, kiedy Bóg je do niego powiedział. Słowa te przypominają nam prawdę, że jesteśmy grzeszni, że jesteśmy tylko prochem, że bez Bożej miłości i łaski jesteśmy niczym. Tylko dzięki tchnieniu Boga Adam stał się istotą żywą. Tylko dzięki Bożej miłości i łasce jesteśmy czymś więcej niż samym prochem. Słowa te mocno wybrzmiewają, kiedy ksiądz pod koniec pogrzebu rzuca grudkę ziemi na wieko trumny i mówi: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Ale brzmia one trochę inaczej, bo dodaje jeszcze: „Ale Pan cię wskrzesi w dniu ostatecznym. Żyj w pokoju”.

Pan cię wskrzesi w dniu ostatecznym mimo, że jesteś grzesznikiem, że czeka cię śmierć, jak każdego z nas. To jest perspektywa dla nas chrześcijan. Norweski biskup Erik Varden napisał w jednej ze swoich książek, że „istota ludzka jest prochem powołanym do chwały”. Z jednej strony jest ta nasza nicość, słabość i nędza, ale z drugiej strony okazuje się, że ten proch, czyli my, jesteśmy powołani do chwały nieba, do zmartwychwstania.

Oczywiście, o własnych siłach nie jesteśmy w stanie tego uczynić. To nie jest w naszej mocy, ale na początku naszych zmagani i postanowień, które pewnie już sobie wzięliśmy na czas postu, warto sobie przypomnieć, że to Jezus chce mnie przemieniać, nawracać, że to dzięki Jego łasce mogę się do Niego upodobnić. W pierwszym czytaniu (Jl 2, 12-18) usłyszeliśmy słowa: „Nawróćcie się do mnie całym swoim sercem”. A my



nierz boimy się przed Bogiem stanąć w prawdzie, a czasami nawet przed samymi sobą. Może być tak, że nie chcemy się przyznać do tego, co w nas jest ciemne, grzeszne i słabe. „Zwalamy” to na innych. Mówimy: „To nie moja wina”. A Bóg chce, żeby to wszystko Mu oddać na początku tego świętego czasu łaski, czasu zbawienia. Żeby oddać mu swoją ciemność, słabość, grzeszność, by On mógł cię przemienić. Jest łaska Pana Boga, Jego miłość. To Syn Boży, który stał się człowiekiem, umarł za nas i zmartwychwstał, daje nam siłę i moc. Bez Niego nie moglibyśmy podjąć żadnego postanowienia w czasie Wielkiego Postu.

Jeśli będziemy pamiętać, że jesteśmy prochem i w proch się obrócimy, ale jesteśmy też wezwani do chwały nieba, bo Jezus daje nam swoją miłość, to ten czas będzie owocny, to przyłgniemy do Boga całym sercem, to pozwolimy Mu na to, że przeprowadzi nas ze śmierci do nowego życia, z grzechu do łaski, z rozpacz do nadziei zmartwychwstania.

Niech ten święty czas Wielkiego Postu, będzie doświadczeniem, że Bóg pragnie nas zbawić. Obyśmy doświadczyli blasku zmartwychwstania w naszym życiu.

Ks. Szymon Majewski
Homilia - 18.02.2026



Zdjęcia: Ewa Kamińska

Pielgrzymka na Misterium Męki Pańskiej



Fot. Tomasz Kamiński

W sobotę 21 lutego 2026 r. roku udaliśmy się już po raz jedenasty na pielgrzymkę do Krakowa na Misterium Męki Pańskiej, przygotowane przez Salezjańskie Wyższe Seminarium Duchowne. O godzinie 6.00 wyruszyliśmy w drogę pod duchowym przewodnictwem naszego wikariusza księdza Bartłomieja Koziola. Początek drogi rozpoczęliśmy modlitwą i błogosławieństwem, którego udzielił ks. Bartłomiej.

Jedną z naszych uczestniczek Dorotka Baranowska zrobiła na szydelku dla każdej i każdego niespodziankę w formie włóczkowego serduszka. Wiele osób przyczepiło je sobie do torebki lub plecaczka. Był to znak rozpoznawczy naszej grupy pielgrzymkowej, którą stanowili nie tylko osoby z naszej parafii, ale również z parafii pw. Matki Bożej Różańcowej Lublinie i z Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej, z parafii pw. św. Wojciecha w Wąwolnicy.

Do Sanktuarium Świętego Jana Pawła II w Krakowie dotarliśmy ok. godz. 11.00. Przywitała nas bardzo ładna pogoda. Msza Święta zaplanowana była na godzinę 12.00, mieliśmy zatem godzinę czasu, aby zwiedzić Sanktuarium. W jednej z kaplic kościoła górnego znajduje się wyjątkowa pamiątka – sutanna Jana Pawła II naznaczona krwią Świętego Papieża w czasie zamachu na jego życie 13 maja 1981 roku. W kościele dolnym umieszczone są relikwie krwi św. Jana Pawła II, a w kaplicy kapłańskiej znajduje się płyta z jego pierwszego grobu wraz z relikwiarzem w formie otwartej księgi Ewangelii. Msza Święta koncelebrowana sprawowana była w dolnym kościele. Ksiądz Bartłomiej modlił się w intencji naszej grupy pielgrzymkowej.



Jezus jest zawsze blisko każdego z nas

Tegoroczne Misterium Męki Pańskiej przygotowane przez krakowskich Salezjanów wraz ze wspólnotą „Ziemia Boga” pod kierunkiem Marcina Kobierskiego, reżysera i scenografa, zostało zatytułowane: „Co się wydarzy, gdy zabraknie Chrystusa w świecie”. Tytuł zawiera w sobie pytanie, treść spektaklu jest natomiast próbą zarysowania odpowiedzi, jak w przyszłości może wyglądać rzeczywistość Kościoła i jego członków.

Reżyser ukazuje nam dość brutalną w swym wymowie profetyczną wizję sytuacji, w jakiej może się znaleźć chrześcijaństwo za pięćdziesiąt

lat, ponieważ umiejscawia akcję przedstawienia w 2076 roku. Historie, z których utkał swą opowieść, układają się w obraz sytuacji naszej religii, niczym u jej zarania, znów zepchniętej do katakumb.

Wydaje się, że historia zatoczyła koło, gdy widzimy sceny, w których wyznawcy Chrystusa są prześladowani, wtrąceni do więzień, torturowani i pozbawiani elementarnych praw. Co nie jest bez znaczenia, bohaterowie spektaklu są również poddawani nieustannej presji, by wyrzec się swojej wiary, stawiani w sytuacjach granicznych, gdzie bronią prześladowców jest wywoływanie strachu i szantaż. W ich roli widzimy wszechmocnych funkcjonariuszy V departamentu po-

Po Mszy Świętej udaliśmy się do Domu Pielgrzymy „Promień” na terenie Sanktuarium. Po krótkim wypoczynku udaliśmy się do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, do Bazyliki na modlitwę Koronką do Miłosierdzia Bożego.

Po obiedzie w restauracji św. S. Faustyny udaliśmy się tramwajem do Krakowa do Kościoła Franciszkanów, gdzie Ojciec Franciszek Solarz OFMConv, oprowadził nas po kościele opowiadając jego bogatą historię.

Dzień zakończyliśmy modlitwą Różańcową i Apelem Jasnogórskim w kaplicy Miłosierdzia Bożego.

Na drugi dzień w niedzielę o godzinie 9.00 uczestniczyliśmy we Mszy Świętej w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej i Małgorzaty Jerozolimskiej. Przyjechaliśmy wcześniej, by zakupić róże i zająć miejsca, gdyż dnia 22 lutego, był to Dzień św. Rity, patronki od spraw bezradziejnych, i na każdą Mszę Świętą przybywało bardzo dużo wiernych. Była też możliwość uczczenia relikwii św. Rity, której znajdują się nieopodal jej monumentalnej drewnianej figury autorstwa Adolfa Szyszko-Bohusza.

Na spektakl Misterium Męki Pańskiej przybyliśmy wcześniej, by spokojnie odebrać bilety i chwilę odpocząć.

Bogu dziękujemy, że pozwolił nam kolejny raz zorganizować pielgrzymkę na Misterium Męki Pańskiej mimo pewnych trudności.

Serdecznie dziękujemy Księdzu Bartłomiejowi, że był z nami i wspierał nas duchowo, panu Grzegorzowi za bezpieczną jazdę oraz naszej zgranej grupie pielgrzymkowej za życzliwość.

Ewa i Tomasz Kamiński

Do szpiku kości przejmująca jest scena, gdy znienacka sama widownia staje się uczestnikiem przedstawienia, wciągnięta na moment do odegrania, biernego co prawda, roli tej właśnie prześladowanej wspólnoty. W głowie budzi się trudna do zniesienia refleksja – przecież ja nie jestem jeszcze w ogóle gotowy do postawienia się w takiej sytuacji. Żyję tak naprawdę w komfortowych czasach, niewymagających jeszcze właściwie żadnego heroizmu w sprawach wiary. Dobrze jest być tylko widzem lub słuchać o bohaterach z zamierzonych czasów, ale stanąć w perspektywie rzeczywistego wyboru: życie za wyparcie się Chrystusa czy uwięzienie lub śmierć za pozostanie Mu wiernym? Czy pocieszeniem jest odległa perspektywa półwiecza, jaka dzieli nas od hipotetycznych wydarzeń naszkicowanych w tym przedstawieniu? Może, jeśli uznamy, że liczy się tylko tu i teraz, a przyszłością niech się martwią nasze dzieci i wnuki.

Można by zapytać, gdzie w tym wszystkim jest Chrystus? Czy nie ma dla nich wszystkich (i po części dla nas, bo przecież identyfikujemy się z pozytywnymi postaciami) żadnej nadziei, los ich jest przypieczętowany, a ostateczną klęskę można jedynie na jakiś czas odwlec, prawdopodobnie do momentu kolejnej zdrady i denuncjacji? On jest jednak nieustannie w pobliżu i choć dla bohaterów tej opowieści niewidoczny, jednak cierpienia udręczonych są też Jego bólem, ich upadki, lęk, opuszczenie odwzorowują się i są częścią wciąż na nowo odtwarzającej się Drogi Krzyżowej, która staje się też udziałem Jego wyznawców. Jezus stoi u ich boku, jest cały czas wręcz namacalnie blisko, co też pięknie zostało ukazane w scenicznym przenikaniu się obu rzeczywistości: ludzkiej i nadprzyrodzonej. Gdy wydaje się, że nie ma ratunku, On nie zostawia swoich owiec i, niczym w pamiętnej biblijnej scenie pod Damazkiem, radykalnie przemienia życie najgorliwszego z gorliwych prześladowców.

Nie da się ukryć, że w spektaklu bardzo wyraźnie pobrzmiewają również odniesienia do współczesnej sytuacji chrześcijaństwa na świecie. Reżyser mimochodem zwraca naszą uwagę, jak na naszych oczach zmienia się geografia chrześcijaństwa. Niegdyś misyjne afrykańskie kraje, za te kilkadziesiąt lat mogą się stać jego centrum i ostoją, ostatnią drogą ucieczki dla zaszczytów katolików ze Starego Kontynentu, może nawet dla papieża. To właśnie tam udaje się Ojciec Święty A.D. 2076, stamtąd przysłała słowa otuchy ukrywającej się wspólnocie i poprzez tajemnego wysłańca przesyła niezwykły dar: relikwię korony cierniowej Chrystusa.

Jest to oczywiście artystyczna wizualizacja koncepcji twórców przedstawienia, niepozbawiona być może pewnych przejawów i uproszczeń. Któż jednak wie, czy niemająca w sobie sporej dozy prawdopodobieństwa?

Mirosław Urbaniak

Dni, które naprawdę mogą coś w tobie zmienić...

Siostró i bracie, wchodzisz dziś w Wielki Post.

To nie jest zwykły czas.

Nie chodzi o to, że kolory w kościele zmienili. Nie chodzi o to, że kwiaty wynieśli i jakoś tak wydaje się być smutniej...
To są czterdzieści dni, które mogą naprawdę coś w tobie zmienić.

Albo minąć tak jak inne tygodnie, po prostu bez śladu.

Spójrz: w raju wszystko zaczęło się od jednej myśli:

„A może Bóg naprawdę nie chce dla mnie dobra?”

I ta myśl do dziś wraca w ludzkim sercu.

Wraca może także i w twoim.

Na przykład: kiedy modlisz się i cisza trwa.

Kiedy życie boli. Kiedy coś się nie układa.

Wtedy pojawia się pokusa: „Weź sprawy w swoje ręce”.

„Nie czekaj!” „Poradzisz sobie sam, tak jak sam sobie zawsze radziłeś do tej pory”.

I właśnie dlatego jest Wielki Post.

Nie po to, żebyś stał się idealny, tego nikt nie oczekuje.

Ale po to, żebyś zobaczył, w którym momencie przestałeś ufać.

Jezus idzie na pustynię.

Nie ucieka.

Nie szuka łatwiejszej drogi.

Nie wybiera skrót.

Jest głodny. Jest sam. Jest kuszony.

Ale jednak ufa Ojcu!

Siostró i Bracie, ty też masz swoją pustynię.

Może jest to zmęczenie, które nosisz od miesięcy.

Może samotność, o której nikomu nie powiesz.

Może przytłaczający lęk o przyszłość swoją czy bliskich twojemu sercu.

A może taki grzech, który ciągle wraca i odbiera ci pokój.

I możesz zrobić dwie rzeczy.

Udawać, że wszystko jest w porządku.

Albo pozwolić Bogu wejść właśnie tam.

Wielki Post to czas prawdy.

Bez wymówek.

Bez porównywania się z innymi.

Bez odkładania na później.

Bo jeśli nie zatrzymasz się teraz, to kiedy?

Jeśli nie zawalczysz o swoje serce teraz, to kiedy?

Nie chodzi tylko o to, z czego zrezygnujesz.

Chodzi o to, do kogo wrócisz.

Może od dawna żyjesz trochę obok Boga.

Może modlitwa stała się przyzwyczajeniem.

Może spowiedź odkładasz, bo boisz się prawdy.

Może przywykłeś do życia „byle jak”.

Wielki Post mówi: obudź się.

Nie po to, by cię potępić.

Po to, by cię ocalić.

Bo serce, które długo żyje bez Boga, twardnieje.

Przestaje czuć, walczyć, kochać.

Zaczyna się godzić na bylejakość.

A Bóg chce dla ciebie więcej.

Dlatego daje ci te czterdzieści dni.

Daje ci czas.

Daje ci łaskę.

Daje ci szansę.

Może teraz Ci potrzeba więcej ciszy;

szczerzej modlitwy, nawet prostej.

Może dobrej spowiedzi, bez żadnego usprawiedliwiania się.

Może rozmowy, której ciągle unikasz.

Może przebaczenia, które odkładasz od lat.

Nie odkładaj tego.

Na końcu tej drogi jest krzyż.

A krzyż nie straszy.

Krzyż mówi: „jesteś kochany.

Tak bardzo, że oddałem za ciebie życie”.

Pamiętaj, że Bóg nigdy nie męczy się tobą.

Nie zniechęca się twoimi upadkami.

Nie przekreśla cię. On czeka.

Czeka, aż przestaniesz uciekać.

Aż przestaniesz udawać.

Aż powiesz: „Panie, potrzebuję Cię”.

Nie przeżyj tego czasu połowicznie.

Nie byle jak.

Nie z przyzwyczajenia.

Wejdz w Wielki Post całym sercem.

Bo jeśli pozwolisz Bogu działać,

nie wyjdiesz z tych czterdziestu dni taki sam.

Bo to właśnie o to chodzi...

ks. Jerzy Czepiński

Homilia - I Niedziela Wielkiego Postu 22.02.2026



Jak to jest z datowaniem Wielkanocy?

Zmartwychwstanie Pańskie czyli Wielkanoc, to najważniejsze i najstarsze święto chrześcijańskie. U jego podstaw leży nakaz z Księgi Wyjścia, aby 14 dnia miesiąca nisan (hebr. ניסן). Obchodzić ofiarę Paschy „na cześć Pana, który w Egipcie ominął domy Izraelitów. Poraził Egipcjan, a domy nasze ocalił” (Wj 12,27). Na pamiątkę tego wydarzenia Żydzi świętują Paschę z 14 na 15 dzień miesiąca nisan, w pierwszą wiosenną pełnię.

Wśród chrześcijan od samego początku pojawiały się różne tradycje wyznaczania terminu Świąt Zmartwychwstania.

Ponieważ Ewangelia wg św. Jana mówi, że Jezus został przybity do krzyża, gdy Żydzi zabijali baranki na wieczerzę paschalną, w gminie jerozolimskiej pamiątkę śmierci Chrystusa obchodzono dokładnie w dniu żydowskiej Paschy. Czekało, kiedy Żydzi ustalą ten dzień. Potem w niektórych wspólnotach przenoszono Wielkanoc na niedzielę po pierwszej pełni wiosennej. Tak utrwaliło się w Rzymie. Na Wschodzie święto obchodzono w dniu żydowskiej Paschy.

Od początku III w. chrześcijanie zaczęli sami wyliczać datę. Zajmowali się tym uczeni z Aleksandrii, gdzie był główny ośrodek badań astronomicznych i matematycznych. Patriarcha Aleksandrii ogłaszał datę Wielkanocy dla Egiptu, a następnie przesyłał do innych regionów Wschodu.

Z czasem poszczególne Kościoły stosowały różne systemy obliczeń. Dlatego pojawiały się odmienne daty. Starano się to ujednoczyć na Soborze Powszechnym w Nicei w 325 roku. Ostatecznie w VI w. Dionizy Mały zaadaptował obliczenia aleksandryjskie do warunków łacińskich w Rzymie. W VI w. przyjęto jednolity system obliczania daty Wielkanocy w całym chrześcijaństwie.

Jednak używany od 46 roku przed Chrystusem kalendarz Juliusza Cezara spóźniał się w stosunku do czasu astronomicznego o 1 dzień na 128 lat. Dlatego w 1582 roku papież Grzegorz XIII ogłosił reformę, która zharmonizowała daty kalendarzowe z astronomicznymi, m.in. z równonocą wiosenną. Kalendarz gregoriański przyjęły kraje katolickie, później protestanckie. Nie zaakceptowały go Kościoły prawosławne i inne Kościoły wschodnie. W większości do tej pory datę Wielkanocy wyznaczają według kalendarza juliańskiego. Prawosławni utrzymują tradycję wyznaczania daty przez Patriarchat Aleksandryjski. Różnica między kalendarzami wynosi 13 dni. Dlatego niektóre święta stałe są „opóźnione” w stosunku do katolickich, np. Boże Narodzenie.

W przypadku świąt tzw. ruchomych sprawa jest bardziej skomplikowana. Kościół katolicki obchodzi Zmartwychwstanie w pierwszą niedzielę po pierw-



Michael Damaskinos: Sobór Nicejski - ikona z XVI w. dla klasztoru Wrontisi na Krecie

szej wiosennej pełni księżyca, czyli po równonocy 21 marca. W roku 2026 pełnia przypada w czwartek 2 kwietnia, dlatego Wielkanoc będzie w niedzielę 5 kwietnia. Zgodnie z tradycją w przeddzień, ale po zachodzie słońca, celebrowana jest uroczystość Msza Święta Wigilii Paschalnej.

W Kościołach wschodnich Wielkanoc może być celebrowana najwcześniej trzy dni po wiosennej pełni księżyca. Jeśli pełnia wypadnie w piątek, katolicy obchodzą Święta Zmartwychwstania w najbliższą niedzielę. Prawosławni dopiero w niedzielę kolejnego tygodnia. Ponadto Wielkanoc musi być obchodzona dopiero po zakończeniu żydowskiego święta Paschy. Biorąc pod uwagę 13-dniową różnicę między kalendarzami, bywa że Pascha obliczana jest od dwóch innych wiosennych pełni księżyca. Sprawę komplikuje stosowanie tablic świąt ruchomych, które są wyznaczane na 100 lat naprzód.

W Kościele katolickim Wielkanoc jest zawsze między 22 marca a 25 kwietnia. W Kościele prawosławnym może przypadać nawet 5 maja (wg kalendarza gregoriańskiego). W tym roku prawosławni i grekokatolicy świętują Wielkanoc tydzień po katolikach, czyli 12 kwietnia. Nie wchodząc w szczegóły, trzeba zaznaczyć, że niektóre Kościoły tradycji wschodniej stosują kalendarz neojuliański, gdzie święta stałe obchodzone są wg kalendarza gregoriańskiego, a ruchome juliańskiego.

Podczas zeszłorocznej Podróży Apostolskiej papieża Leona XIV do Turcji i Libanu (29 listopada-2 grudnia 2025) w Izniku została podpisana przez Papieża Leona XIV i Patriarchę Ekumenicznego Bartłomieja Wspólna Deklaracja. Czytamy w niej m.in.:

„Świadomi, że jedność chrześcijan nie jest jedynie wynikiem ludzkich wysiłków, ale darem, który pochodzi z wysoka, zapraszamy wszystkich członków naszych Kościołów [...] do gorliwego dążenia do spełnienia modlitwy, którą Jezus Chrystus skierował do Ojca: „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie...”, by świat uwierzył” (J 17, 21).

Sobór Nicejski, który odbył się w Roku Pańskim 325, był opatrznociowym wydarzeniem jedności. Celem upamiętnienia tego wydarzenia nie jest jednak tylko przypomnienie historycznego znaczenia Soboru, ale pobudzenie nas do ciągłej otwartości na tego samego Ducha Świętego, który przemówił przez Niceę, gdy zmagamy się z wieloma wyzwaniem naszych czasów. [...]

Oprócz uznania przeszkód, które uniemożliwiają przywrócenie pełnej komunii między wszystkimi chrześcijanami [...] musimy również uznać, że tym, co nas łączy, jest wiara wyrażona w Credo nicejskim. Jest to zbawcza wiara w osobę Syna Bożego, Boga prawdziwego z prawdziwego Boga, homoousios z Ojcem, który dla nas i dla naszego zbawienia stał się człowiekiem i zamieszkał wśród nas, został ukrzyżowany, umarł i został pogrzebany, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił do nieba i powtórnie przyjdzie, aby sędzić żywych i umarłych. [...]

Wśród swoich decyzji Pierwszy Sobór Nicejski ustalił również kryteria określania wspólnej dla wszystkich chrześcijan daty Wielkanocy. [...] Naszym wspólnym pragnieniem jest kontynuowanie procesu poszukiwania możliwego rozwiązania, które pozwoliłoby nam co roku wspólnie obchodzić Uroczystość wszystkich Uroczystości. Mamy nadzieję i modlimy się, aby wszyscy chrześcijanie „przez całą mądrość i duchowe zrozumienie” (Kol 1, 9) zaangażowali się w proces dochodzenia do wspólnego celebrowania chwalebego Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

Oprac. Tomasz Kamiński

Módlmy się za Kapłanów



S. Katarzyna



Pierwszy Czwartek Miesiąca jest zawsze okazją do wyrażania wdzięczności Bogu za dar dwóch sakramentów: Eucharystii i Kapłaństwa. Również z naszej parafii w tym dniu płynie modlitwa w intencji tych, którzy usłyszeli głos powołania i poszli za Jezusem, a także o łaskę nowych, pięknych powołań.

Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Seminarium oraz Betańskiej Misji Wspierania Kapłanów zachęcają do wspólnej modlitwy! Każde spotkanie rozpoczynamy różańcem o godz. 17:00 w kaplicy Adoracji, następnie uczestniczymy wspólnie w Eucharystii. Po Mszy Świętej przechodzimy do sali ŚDM, gdzie siostry Betanki przygotowują agapę połączoną z konferencją o kapłaństwie. Spotkanie jest okazją do wymiany doświadczeń oraz umocnienia się w wierności modlitwie za kapłanów.

Siostry Betanki zapraszają także do udziału w II Pielgrzymce Osób Modlących się za Kapłanów na Jasną Górę, która odbędzie się 30 maja 2026 r. Zainteresowanych wyjazdem, zachęcamy do kontaktu z siostrami. Jednocześnie bardzo dziękujemy wszystkim zaangażowanym w modlitwę za powołanych!

S. Katarzyna Okroy



S. Karolina

S. Gracja

Zdjęcia: Ewa Kamińska

Nieustający Różaniec o przyjęcie i poszanowanie każdego życia ludzkiego – 19-25 marca 2026

Już po raz dziewiąty w naszej parafii organizowany jest Nieustający Różaniec o przyjęcie i poszanowanie każdego ludzkiego życia. **Rozpoczyna się o północy 19 marca w czwartek, a kończy się o północy 25 marca w środę.** Można się modlić w domu lub kościele, gdy jest otwarty. Ważne, by modlić się tylko w tej intencji w wybranej godzinie. Obok zeszytu na stoliku w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu, są karteczki, by zapisać sobie wybrany dzień i godzinę modlitwy. Na każdą

niez jedną osobą, bez ograniczeń. Informacja jest podana także na stronie parafii: www.antoni.lublin.pl

Chęć udziału w modlitwie można też zgłosić przez wysłanie SMS-a na numer: 721782608. Trzeba podać imię i nazwisko oraz wybrany dzień i godzinę.

Nieustający Różaniec może być przygotowaniem do podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego w uroczystość Zwiastowania Pańskiego 25 marca w czasie każdej Mszy św. o godz. 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00.

VI Tydzień Modlitw o Ochronę Życia – 19-25 marca 2026

„Z Maryją i Józefem bronimy życia”. Tak brzmi tegoroczne hasło Tygodnia Modlitw, w którym będziemy szczególnie prosić o odwagę dla rodzin dawania świadectwa w świecie, który często deprecjonuje wartość ludzkiego życia. Najświętsza Maryja Panna, która z odwagą przyjęła życie Zbawiciela w swoim łonie oraz Święty Józef, Opiekun Syna Bożego, są dla nas wzorem troski o drugiego człowieka, zwłaszcza tego najbardziej bezbronnego.

W dniu 9 stycznia 2026 r. Ojciec Święty Leon XIV po raz kolejny podniósł temat godności ludzkiego życia i społecznej roli rodziny. W swoim przemówieniu do korpusu

dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej przypomniał, że „powołanie do miłości i do życia, które przejawia się w istotny sposób w wyłącznym i nierozdzielalnym związku między kobietą i mężczyzną, wiąże się z fundamentalnym imperatywem etycznym, aby umożliwić rodzinom przyjęcie nienarodzonego życia i pełną nad nim opiekę”. Tym samym podkreślił, że troska o rodziny jest niczym innym, jak troską o społeczeństwa. Leon XIV podkreślił, że „Głównym celem musi pozostać ochrona każdego nienarodzonego dziecka oraz skuteczne i konkretne wsparcie każdej kobiety, aby mogła ona przyjąć życie”.

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego 25 marca – w czasie każdej Mszy św.: 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00 – można będzie przystąpić do Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Jest to modlitwa w intencji jednego, nieznanego, lecz wybranego przez Boga dziecka, zagrożonego zabiciem w łonie matki. Aby podjąć dzieło Duchowej Adopcji należy przez dziewięć miesięcy:

1. Odmawiać specjalną modlitwę codzienną.
2. Rozważać jedną tajemnicę Różańca Świętego.
3. Podjąć dobrowolne postanowienie.

Może to być: częsta spowiedź i Komunia Święta, adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Świętego, post o chlebie i wodzie, walka z nałogami, pomoc osobom potrzebującym, dodatkowe modlitwy.

Mamy dwa puchary

Króluj nam Chryste!

W sobotę 14 lutego 2026 roku odbył się finał II Archidiecezjalnego Konkursu Wiedzy Liturgicznej. Po Mszy Świętej rozpoczęła się rywalizacja finałowa w salach wykładowych Seminarium Metropolitalnego.

Rywalizowało 58 ministrantów i lektorów z 18 parafii naszej archidiecezji, którzy przeszli przez etapy parafialne i dekanalne.

Po zmaganiach nasze drużyny zajęły III miejsce w kategorii Lektor oraz Ministrant Młodszy. Gratulujemy Kubie i Szymonowi oraz Frankowi i Mikołajowi.

Św. Carlo Acutis - módl się za nami!
Święty Dominiku Savio - módl się za nami!

Szymon Kalinowski



Fot. Archiwum

Od lewej: ks. Daniel Mazurek, Szymon Kalinowski – Prezes LSO, Jakub Maj, Franciszek Pytka i Mikołaj Osiński

W sobotę 14 lutego w Seminarium Duchownym w Lublinie odbył się finał konkursu wiedzy liturgicznej dla ministrantów i lektorów. Miałem przyjemność i zaszczyt uczestniczyć w uroczystej Mszy Świętej pod przewodnictwem Biskupa Mieczysława Cisło. Po inauguracji zaczęliśmy pisać test, po którym zostaliśmy zaproszeni na obiad w refektarzu kleryckim.

I wreszcie nadszedł ten moment ogłoszenia wyników. Udało się nam zdobyć III miejsce w kategorii ministrantów młodszych, z czego byliśmy szczęśliwi i dumni.

Mikołaj Osiński

Wspólnota Przyjaciele Oblubieńca w naszej parafii obchodzi w tym roku swoje dziewiąte urodziny. Z tej okazji 12 lutego odbyło się uroczyste świętowanie. Na wspólnej Eucharystii i Adoracji Najświętszego Sakramentu dziękowaliśmy Bogu za dar Wspólnoty i prosiliśmy o łaski na kolejne lata formacji, po czym zgromadziliśmy się na uroczystej agapie z udziałem ks. Proboszcza Marka Urbana, ks. Daniela Mazurka, opiekuna Wspólnoty oraz siostry Gracji. W radosnej i serdecznej atmosferze mogliśmy dziękować tym wszystkim, którzy pomagali nam tworzyć Wspólnotę, trwali na drodze rozwijania przyjaźni z Jezusem, modlili się za naszą Wspólnotę czy też głosili nam konferencje.



Fot. Archiwum

Nasi członkowie starają się formować przez czytanie Słowa Bożego, pracę w oparciu o podręczniki formacyjne takie, jak „Studium Ewangelii wg Św. Mateusza”, „Drogi wewnętrznego uzdrowienia”, „Eucharystia-

źródło i szczyt” i inne. Spotykamy się w każdy czwartek o godz. 19.00 w sali ŚDM. Jeśli ktoś ma pragnienie pogłębiania relacji z Panem Jezusem – serdecznie zapraszamy.

Przyjaciele Oblubieńca

Tak Bóg umiłował świat...



Fot. Ewa Kamińska

W niedzielę 1. lutego 2026 r. w niedzielę dzieci wraz z Siostrami i wychowawczyniami z Niepublicznego Przedszkola Sióstr Nazaretanek im. bł. Franciszki Siedliskiej w Lublinie miały okazję dzięki uprzejmości ks. Proboszcza Marka Urbana przedstawić w Dolnym Kościele naszej parafii Jasełka zatytułowane: „Tak Bóg umiłował świat”. Była to jednocześnie okazja, by wyrazić naszą wdzięczność dla babć i dziadków z okazji ich minionego święta. Była to piękna i rodzinna uroczystość gromadząca całą społeczność przedszkolną i sympatyków naszego przedszkola.

Lilia Urbaniak

Wydarzenia parafialne

Marzec

1 marca – II Niedziela Wielkiego Postu. Dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Ogólnopolska zbiórka pieniężna do puszek na pomoc polskim misjonarkom i misjonarzom (Dzieło Pomocy Ad Gentes).

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

2 marca – pierwszy poniedziałek miesiąca, na Mszy św. o 18.00 modlimy się o pokój za wstawiennictwem franciszkańskich męczenników: bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego.

3 marca - pierwszy wtorek miesiąca, na Mszę św. o 18.00 szczególnie zaproszeni są członkowie Diakonii Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii, a także wszyscy, którzy pragną do niej dołączyć.

4 marca – święto św. Kazimierza Królewicza, patrona Polski i Litwy.

5 marca – I czwartek miesiąca, Towarzystwo Przyjaciół Seminarium o godz. 17.00 prowadzi modlitwę różańcową w intencji nowych świętych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych.

6 marca – 39. rocznica erygowania naszej Parafii.

- pierwszy piątek miesiąca, wynagradzamy Najświętszemu Sercu Jezusa. Przed południem kapłani odwiedzą chorych. Jest dodatkowa Msza św. o godz. 16.30.

6/7 marca - w Kaplicy nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. Rozpocznie się Mszą Świętą o godz. 21.00. Osoby, które pragną przyjść na modlitwę, proszone są o wpisanie się do Księgi Adoracji w kaplicy w wybranych przez siebie godzinach.

W czasie Mszy Świętej będzie też dodatkowy dyżur spowiedzi w konfesjonale w kościele. Adoracja potrwa do godz. 7.00.

7 marca – pierwsza sobota miesiąca, w kościele dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy Świętej o godz. 18.00 do godz. 21.00. W czasie Mszy Świętej i adoracji wystawione będą relikwie św. Maksymiliana Kolbe, wielkiego czciciela Niepokalanej.

W pierwszą sobotę miesiąca wynagradzamy Niepokalanemu Sercu Maryi za pięć obelg spełniając następujące warunki: przez pięć kolejnych miesięcy w pierwsze soboty należy odprawić spowiedź, przyjąć Komunię świętą, odmówić jedną część Różańca i przez piętnaście minut rozmyślać nad piętnastu tajemnicami różańcowymi lub nad jedną z nich.

8 marca – III Niedziela Wielkiego Postu – Dzień Kobiet

15 marca – o godzinie 15.15 w Dolnym Kościele film pt. „Gość oczekiwany” z promocją Akcji Akademii Młodzieżowej o dobre wychowanie

15 marca – IV Niedziela Wielkiego Postu – po Mszy św. o godz. 18.00 - Czas Chwały

16 marca – po Mszy Świętej o godz. 18.00 dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu przy relikwiach św. Jana Pawła II. Akcja Katolicka prowadzi modlitwę w intencji Kościoła, Ojca Świętego, dzieci Nienarodzonych oraz Małżeństw i Rodzin naszej parafii.

19 marca – Uroczystość Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.

19-24 marca – Nieustający Różaniec w intencji przyjęcia i poszanowania każdego życia.

24 marca – Narodowy Dzień Życia

20 marca – trzeci piątek miesiąca, o godz. 18.00 Msza Święta zbiorowa z Nieszporami za Zmarłych.

22-25 marca – Rekolekcje Wielkopostne. Plakat na ostatniej stronie gazetki.

22 marca – Kiermasz Antoniańskiej Grupy Misyjnej

25 marca – Zwiastowanie Pańskie. Dzień świętości życia. W czasie każdej Mszy św. będzie możliwość podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Msze Święte w tym dniu o 7.00, 9.00, 16.30 i 18.00.

27 marca – ostatni piątek miesiąca –
Droga Krzyżowa po osiedlu o godz. 19.00.

29 marca – Niedziela Palmowa

Program Wielkiego Tygodnia, Triduum Paschalnego, Wielkanocy i Oktawy Wielkanocy na str. 19

Kwiecień

16 kwietnia – po Mszy Świętej o godz. 18.00 dodatkowa adoracja Najświętszego Sakramentu przy relikwiach św. Jana Pawła II. Akcja Katolicka prowadzi o godz. 20.45 modlitwę w intencji Kościoła, Ojca Świętego, dzieci Nienarodzonych oraz Małżeństw i Rodzin naszej parafii.

17 kwietnia – trzeci piątek miesiąca, o godz. 18.00 Msza Święta zbiorowa z Nieszporami za Zmarłych.

19 kwietnia – Niedziela Biblijna - po Mszy Świętej o godz. 18.00 – Czas Chwały

23 kwietnia – Uroczystość św. Wojciecha Biskupa Męczennika

24 kwietnia – ostatni piątek miesiąca, Różaniec do Siedmiu Boleści Maryi po Mszy Świętej o godz. 18.00

26 kwietnia – Niedziela Dobrego Pasterza

Gorzkie Żale

Środa – o godz. 17.30 przed Nabożeństwem do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W Środę Popielcową nie ma Nabożeństwa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Niedziela – o godz. 17.15 z kazaniem pasyjnym.

Droga Krzyżowa w każdy piątek z wyjątkiem 27 marca
9.00 – ogólna

16.00 – z udziałem dzieci

17.00 – dla dorosłych

18.45 – z udziałem młodzieży



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

Módlmy się, aby narody rozpoczęły proces rozbrojenia, rezygnując zwłaszcza z broni nuklearnej, a światowi przywódcy wybrali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.

Módlmy się za kapłanów przeżywających kryzys powołania, aby doświadczyli wspierającej obecności, zrozumienia i modlitwy wspólnoty.



Diakonia Modlitwy Wspierającej Dzieła Parafii pw. św. Antoniego Padewskiego

Aby orędzie Bożego Miłosierdzia, głoszone w czasie rekolekcji wielkopostnych, dotarło do jak największej społeczności parafian.

Aby wielkość mocy zwycięstwa Zmartwychwstałego Jezusa dała parafianom wiele radości w chrześcijańskim życiu.

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny



Za odprawiających rekolekcje wielkopostne, aby doświadczyli wewnętrznej przemiany i odnowy swego życia religijnego, rodzinnego, społecznego.

Aby rządzący w Polsce nie narzucali wzorców etyczno-kulturowych obcych tradycji i historii naszego Narodu.



Towarzystwo Przyjaciół MSD w Lublinie

1 - 7 marca

Za alumnów roku III, którzy przyjęli posługę lektora, aby odczytując Słowo Boże podczas liturgii, wchodzili w większą zażyłość z Bogiem i pełnili Jego wolę.

8 - 14 marca

Dziękując Bożej Opatrności za Papieża Franciszka, módlmy się dla przyszłych kapłanów o wierność nauczaniu i jedność w pasterskiej posłudze z następcą św. Piotra.

15 - 21 marca

W rozpoczętym letnim semestrze studiów i formacji módlmy się za wykładowców i wychowawców seminaryjnych, aby umocnieni darami Ducha Świętego kształtowali umysł i serca przyszłych kapłanów.

22 - 28 marca

O ducha miłosierdzia i odwagę wypowiedzianą na wzór Maryi swojego „fiat” dla alumnów lubelskiego Seminarium, aby wzrastali do dojrzałej służby w Chrystusowym kapłaństwie.

29 - 31 marca

O głębokie doświadczenie tajemnic męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, aby z Misterium Paschalnego wspólnota seminaryjna czerpała swoją duchową siłę.

1 - 4 kwietnia

O głębokie doświadczenie tajemnic męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, aby z Misterium Paschalnego wspólnota seminaryjna czerpała swoją duchową siłę.

5 - 11 kwietnia

O otwartość serca dla kandydatów do Seminarium, którzy będą uczestniczyć w dorocznym dniu skupienia, aby z odwagą potrafili odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa „Pójdź za Mną!”.

12 - 18 kwietnia

O potrzebne łaski i światło Ducha Świętego dla diakonów przygotowujących się do końcowych egzaminów i do obrony prac magisterskich.

19 - 25 kwietnia

O światło Ducha Świętego dla alumnów, którzy przez rekolekcje będą przygotowywać się do przyjęcia święceń diakonatu.

26 kwietnia - 2 maja

W Tygodniu Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego prosimy o odwagę serca i zaufanie Bożemu głosowi dla wszystkich rozważających decyzję wstąpienia do lubelskiego Seminarium.

Odeszli do Pana

Magdalena Jurkowska	1976
Jacek Stefaniak	1952
Zofia Bakun	1945
Michalina Górniak	1951
Janina Wójcik	1942
Aleksander Juda	1944
Jan Piesko	1941
Teresa Odrowąż-Pieniążek	1934
Danuta Skomorowska	1941
Andrzej Szrejber	1956
Zofia Zdun	1933
Edward Marzęda	1944
Andrzej Dębiński	1954
Anna Hus	1941

Nasz dar modlitwy

Ojczy Nasz, Zdrowaś Maryjo,
Chwała Ojcu, Wieczne odpoczywanie

Informacje parafialne

- Adres: ul. Kasztanowa 1, 20-245 Lublin. Tel. 81 747 70 75
- Msze Święte w niedziele i święta: 7.00, 9.00, 10.30, (górny kościół – dorośli, dolny kościół – dzieci), 12.00, 18.00 (dla młodzieży); w święta zniesione: 7.00, 9.00, 16.30, 18.00.
- Msze Święte w dni powszednie: 7.00, 7.30, 18.00, dodatkowo 16.30 (pierwsze piątki miesiąca w roku szkolnym). Całodzienna adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w dni powszednie od 8.00 do 18.00.
- Spowiedź podczas każdej Mszy Świętej.
- Nabożeństwa okresowe: codziennie o 17.15.
- W pierwszą sobotę miesiąca oraz 16. dnia miesiąca – adoracja po Mszy Świętej wieczornej zakończona o godz. 21.00 Apelem Jasnogórskim
- W każdy wtorek o godz. 18.00 odprawiana jest Msza Święta z Nieszporami zbiorowa do św. Antoniego. Intencje można wrzucać do specjalnych skrzynek.
- W każdy III piątek miesiąca o godz. 18.00 odprawiana jest Msza Święta zbiorowa za Zmarłych.
- W każdą środę o godz. 17.45 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Podziękowania i prośby do Matki Bożej Nieustającej Pomocy można przed nabożeństwem wrzucać do skrzynki w przedsiönku kościoła.
- Kancelaria – dni powszednie: 7.30 – 8.00 oraz 17.00 – 17.45; soboty: 7.30 – 8.00.
- W niedzielę po każdej Mszy Świętej udzielane są informacje oraz przyjmowane intencje mszalne.
- Kiosk parafialny czynny od 17.00 do 17.45 oraz po Mszy Świętej wieczornej (poniedziałek – sobota). W niedziele i święta od 17.00 do 18.00 i po każdej Mszy Świętej.

WIELKI TYDZIEŃ TRIDUUM PASCHALNE WIELKANOC OKTAWA WIELKANOCY 2026

WIELKI PONIEDZIAŁEK — WIELKA ŚRODA — 30 MARCA-1 KWIETNIA

GODZ. 6.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 18.00 — MSZA ŚW. Z NIESZPORAMI

WIELKI CZWARTEK — 2 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 10.00 — MSZA KRZYŻMA W ARCHIKATEDRZE LUBELSKIEJ

TRIDUUM PASCHALNE

GODZ. 18.00 — LITURGIA WIECZERZY PAŃSKIEJ

PO MSZY ŚW. ADORACJA PANA JEZUSA W CIEMNICY DO GODZ. 24.00

WIELKI PIĄTEK — 3 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

GODZ. 15.00 — ROZPOCZĘCIE NOWENNY PRZED ŚWIĘTEM MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO, KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

GODZ. 17.00 — DROGA KRZYŻOWA W KOŚCIELE

GODZ. 18.00 — LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

CAŁONOCNA ADORACJA PRZY GROBIE PAŃSKIM

WIELKA SOBOTA — 4 KWIETNIA

GODZ. 7.00 — JUTRZNIA Z GODZINĄ CZYTAŃ

OD 8.00 DO 14.00 — ŚWIĘCENIE POKARMÓW CO PÓŁ GODZINY

POŚWIĘCENIE POKARMÓW TAKŻE PRZED KORONKĄ DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO O GODZ. 15.00

OD 8.00 DO 14.00 W CZASIE POŚWIĘCENIA POKARMÓW JEST MOŻLIWOŚĆ
WSPARCIA POTRZEBUJĄCYCH PRZEZ ZŁOŻENIE OFIAR ZBIERANYCH
PRZEZ GRUPĘ CHARYTATYWNĄ

ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE

GODZ. 22.00 — LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ Z PROCESJĄ

REZUREKCYJNĄ

NA UROCZYSTOŚĆ PRZYNOSIMY ŚWIECE

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO — 5 KWIETNIA

GODZ. 5.15 — JUTRZNIA O ZMARTWYCHWSTANIU PAŃSKIM

GODZ. 6.00 — MSZA ŚWIĘTA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

POPZEDZONA PROCESJĄ

POZOSTAŁE MSZE ŚWIĘTE O GODZ. 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO — 3-11 KWIETNIA

WIELKI PIĄTEK — WIELKA SOBOTA O GODZ. 15.00

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

O GODZ. 17.30 NIESZPORY I NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

W OKTAWIE WIELKANOCY — PO MSZY ŚWIĘTEJ O GODZ. 18.00

BIERZMOWANIE

W OKTAWIE WIELKANOCY, WE CZWARTEK 9 KWIETNIA O GODZ. 18.00

SAKRAMENTU BIERZMOWANIA UDZIELI BP ARTUR MIZIŃSKI

NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO — 12 KWIETNIA

PO MSZY ŚWIĘTEJ O GODZ. 12.00 ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO

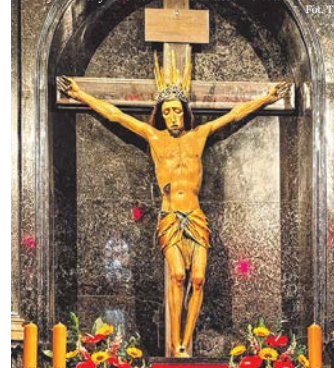
SAKRAMENTU

GODZ. 15.00 — KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

PO NIEJ – MSZA ŚWIĘTA



Francisco Henriques - Ostatnia Wieczerza
Wikimedia Commons



Krucyfiks Baryczkowski w Archikatedrze Warszawskiej
Fot. TK



Pieta w kościele św. Jakuba Apostoła w Podegrodziu
Fot. TK



Paolo Veronese - Zmartwychwstanie Chrystusa
Wikimedia Commons



Jezus Miłosierny w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krakowie
Fot. TK

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

22-25 MARCA 2026 R.

W czymem zasmucić, albo w czym zawinić?

NIEDZIELA 22 MARCA

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNA:
GODZ. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00 ORAZ 18.00
GODZ. 17.15 - GORZKIE ŻAŁE Z KAZANIEM
PASYJNYM REKOLEKCJONISTY

PONIEDZIAŁEK 23 MARCA

DZIEŃ SPOWIEDZI

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNA:
GODZ. 8.00, 16.30, 18.00, 19.30
SPOTKANIA Z UCZNIAMI ZSO NR 4 (LITURGIA SŁOWA)
GODZ. 10.00, 11.30 I 13.00

WTOREK 24 MARCA

DZIEŃ SPOWIEDZI

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNA:
GODZ. 8.00, 16.30, 18.00, 19.30
SPOTKANIA Z UCZNIAMI ZSO NR 4 (LITURGIA SŁOWA)
GODZ. 10.00, 11.30, 13.00

ŚRODA 25 MARCA

ZAKOŃCZENIE, REKOLEKCJI
UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

MSZE ŚW. Z NAUKĄ REKOLEKCYJNĄ OGÓLNA:
GODZ. 7.00, 9.00 ORAZ 16.30, 18.00
SPOTKANIA Z UCZNIAMI ZSO NR 4 (MSZA ŚW.)
GODZ. 10.00, 11.30, 13.00

PROWADZI: O. WŁODZIMIERZ WIECZOREK OP
DOMINIKANIN, DUSZPASTERZ, KATECHETA MŁODZIEŻY,
ODPOWIEDZIALNY ZA WIECZORY DLA ZAKOCHANYCH,
ANIMATOR SPOTKAŃ MAŁŻEŃSKICH

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Antoniego Padewskiego
w Lublinie

